



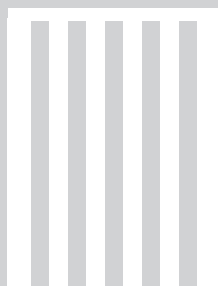
**BIULETYN
IZBY CYWILNEJ
SĄDU NAJWYŻSZEGO**

listopad - grudzień
2024



B I U L E T Y N
IZBY CYWILNEJ
SĄDU NAJWYŻSZEGO

listopad – grudzień
2024



Redakcja

prof. dr hab. Joanna Misztal-Konecka
dr hab. Marcin Krajewski
Maciej Machowski
dr Monika Wójcik

Współpraca

dr Katarzyna Gębala, dr Agnieszka Gołąb
Przemysław Gumiński, Sylwia Janas
Elżbieta Konarska, Magdalena Lenik
dr Paweł Popardowski, Wojciech Radkiewicz
dr Paweł Suski, Jakub Turczyn
Daria Rakwał, Adrian Wierzchowski
dr Andrzej Zielony, Dominika Zwierzyk

przy udziale



Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

AKTUALNOŚCI

W dniu 1 października 2024 r. pracę w Izbie Cywilnej rozpoczął Paweł Adamski – starszy sekretarz sądowy.

Witamy w zespole Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

*

W dniu 6 listopada 2024 r. 25-lecie pracy zawodowej obchodziła Ewa Kalińska – starszy sekretarz sądowy.

Serdecznie gratulujemy.

*

W dniu 18 listopada 2024 r. pracę w Izbie Cywilnej rozpoczęła Paulina Hereć – asystent sędziego.

Witamy w zespole Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

*

Z dniem 30 listopada 2024 r. zakończyła pracę w Izbie Cywilnej asystent specjalista do spraw orzecznictwa Sławomira Kotas-Turboyska.

Bardzo dziękujemy za pracę na rzecz Sądu Najwyższego.

Również z dniem 30 listopada 2024 r. zakończyła pracę w Izbie Cywilnej starszy sekretarz sądowy Katarzyna Zugaj.

Bardzo dziękujemy za pracę na rzecz Sądu Najwyższego.

*

W dniu 30 listopada 2024 r. 20-lecie pracy zawodowej obchodził dr Andrzej Zielony – asystent specjalista do spraw orzecznictwa.

Serdecznie gratulujemy.

UCHWAŁY I INNE WAŻNIEJSZE ORZECZENIA

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 17 marca 2023 r., II CSKP 1371/22, składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Jaki skutek procesowy wywołuje żądanie wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy oparte na okolicznościach powołania tego sędziego, w szczególności czy uwzględnienie takiego żądania i następnie ustalenie składu sądu bez tego sędziego prowadzi do sprzeczności składu sądu orzekającego z przepisami prawa?”

w powiększonym składzie podjął uchwałę:

1. Żądanie sędziego lub wniosek o wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy oparte wyłącznie na okolicznościach towarzyszących powołaniu tego sędziego nie wywołuje skutków prawnych; w takiej sytuacji stosuje się *per analogiam* art. 53¹ § 2 i 3 k.p.c.

2. W razie uwzględnienia żądania lub wniosku, o których mowa w punkcie 1, postanowienie o wyłączeniu sędziego podlega uchyleniu na podstawie art. 359 § 2 k.p.c.

3. Rozpoznanie sprawy przez sąd w składzie bez sędziego, co do którego wydano postanowienie o wyłączeniu na podstawie żądania lub wniosku, o których mowa w punkcie 1, prowadzi do sprzeczności składu sądu orzekającego z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

4. Nadaje uchwale moc zasady prawnej i ustala, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia.

(uchwała składu siedmiu sędziów z 10 października 2024 r., III CZP 44/23, T. Szanciło – zdanie odrębne co do pkt 2, J. Grela, A. Jurkowska-Chocyk, M. Kowalski – zdanie odrębne co do pkt 2, 3 i 4, P. Telusiewicz, M. Załucki, K. Zaradkiewicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Czy właścicielowi nieruchomości, której wartość zmniejszyła się na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, jednak bez związku ze szczegółowymi ograniczeniami wynikającymi z art. 135 ust. 3a ustawy z 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, przysługuje odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 tej ustawy?”

w powiększonym składzie podjął uchwałę:

Właścicielowi nieruchomości, której wartość zmniejszyła się na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, przysługuje odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 Prawa ochrony środowiska, chociażby zmniejszenie to nie miało związku z ograniczeniami wynikającymi z art. 135 ust. 3a tej ustawy.

(uchwała składu siedmiu sędziów z 6 listopada 2024 r., III CZP 27/24, J. Misztal-Konecka, A. Doliwa, A. Góra-Błaszczkowska, M. Kowalski, M. Krajewski, M. Łochowski, M. Łodko)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 267/22, składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Czy w przypadku, gdy większość właścicieli lokali nie wyraziła zgody na podjęcie określonej czynności przez właściciela lokalu, doszło w tym zakresie do podjęcia uchwały (tzw. uchwały negatywnej) w rozumieniu art. 23 ust. 2 i art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali?”

w powiększonym składzie podjął uchwałę:

Niepodjęcie uchwały z powodu niezyskania większości głosów właścicieli lokali popierających uchwałę nie może prowadzić do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali.

(uchwała składu siedmiu sędziów z 20 listopada 2024 r., III CZP 20/23, J. Misztal-Konecka, J. Grela, M. Krajewski – uzasadnienie, M. Łodko, E. Stefańska, M. Załucki, K. Zaradkiewicz – zdanie odrębne)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z 11 marca 2024 r., II Ca 269/24, zagadnienia prawnego:

„1. Czy sprawa o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych z powództwa małoletniego wnuka przeciwko swojemu dziadkowi, której wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20 000 zł, podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym?

2. Czy w sytuacji, gdy adwokat został ustanowiony wyłącznie pełnomocnikiem procesowym przedstawiciela ustawowego strony, można zasądzić na rzecz tej strony – w ramach zwrotu kosztów procesu – wynagrodzenie takiego pełnomocnika?”

podjął uchwałę:

Sprawa o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych z powództwa małoletniego wnuka przeciwko swojemu dziadkowi, której wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20 000 zł, podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym.

(uchwała z 8 października 2024 r., III CZP 16/24, T. Szanciło, E. Stefańska, K. Zaradkiewicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Dzierżonowie postanowieniem z 17 kwietnia 2024 r., I Cz 44/23, zagadnienia prawnego:

„Czy w przypadku częściowego zasądzenia wynagrodzenia kuratora konieczne jest odrębne orzekanie o oddaleniu wniosku o zasądzenie tego wynagrodzenia w pozostałym zakresie?”

podjął uchwałę:

W razie przyznania kuratorowi wynagrodzenia na jego wniosek jedynie w części sąd oddala ten wniosek w pozostałym zakresie.

(uchwała z 8 października 2024 r., III CZP 23/24, T. Szanciło, E. Stefańska, K. Zaradkiewicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z 27 lutego 2024 r., XIX Gz 66/23, zagadnienia prawnego:

„Czy ustalając wysokość wynagrodzenia zarządcy na podstawie art. 55 ust. 2 pkt 1–3 ustawy – Prawo restrukturyzacyjne z dnia 15 maja 2015 r., działanie zarządcy jako pozasądowego organu postępowania restrukturyzacyjnego może być oceniane przez pryzmat ujętych w art. 5 k.c. klauzul generalnych, a w konsekwencji skutkować odmową przyznania wynagrodzenia?”

podjął uchwałę:

W razie nienależytego wykonania przez zarządcę ustawowych zadań podstawą obniżenia albo odmowy przyznania wynagrodzenia określonego w art. 55 ust. 2 pkt 1–3 ustawy z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne są przepisy tej ustawy regulujące status prawny i obowiązki zarządcy.

(uchwała z 15 października 2024 r., III CZP 13/24, W. Pawlak, R. Trzaskowski, K. Weitz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z 16 kwietnia 2024 r., I AGa 68/23, zagadnienia prawnego:

„Czy termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikającej z nienależytego wykonania umowy o dzieło na podstawie art. 471 k.c. rozpoczyna się zgodnie z art. 646 k.c. niezależnie od tego, kiedy szkoda powstała, czy też w takim przypadku początek tego terminu powinien być ustalony zgodnie z regułami określonymi w art. 120 k.c.?”

podjął uchwałę:

Termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikającej z nienależytego wykonania umowy o dzieło przysługującego na podstawie art. 471 k.c. rozpoczyna bieg w chwili określonej w art. 646 k.c.

(uchwała z 15 października 2024 r., III CZP 19/24, W. Pawlak, R. Trzaskowski, K. Weitz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Łasku postanowieniem z 15 lutego 2024 r., I Cz 10/24, zagadnienia prawnego:

„Czy o zwrocie nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata albo radcę prawnego, w razie wygaśnięcia umocowania do reprezentowania uczestnika w toku postępowania o dział spadku lub podział majątku wspólnego, należy orzekać w chwili złożenia wniosku przez pełnomocnika, czy w orzeczeniu kończącym postępowanie w danej instancji w oparciu o ustaloną wartość udziału reprezentowanego uczestnika?

W razie odpowiedzi, że o zwrocie powyższych kosztów należy orzekać w chwili złożenia wniosku przez pełnomocnika, czy podstawą do ich określenia powinna być wartość udziału reprezentowanego uczestnika wynikająca ze wskazanej we wniosku wartości przedmiotu sprawy, czy wartość udziału ustalona przez sąd na dzień złożenia wniosku?”

podjął uchwałę:

W razie wygaśnięcia umocowania do reprezentowania uczestnika postępowania o podział majątku wspólnego na skutek jego śmierci, o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej należnych adwokatowi

lub radcy prawnemu za pomoc prawną udzieloną temu uczestnikowi z urzędu, sąd orzeka niezwłocznie po złożeniu wniosku przez pełnomocnika.

(uchwała z 16 października 2024 r., III CZP 14/24, M. Romańska, G. Misiurek, D. Zawistowski)

★

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z 25 kwietnia 2024 r., III Ca 138/23, zagadnienia prawnego:

„1) Czy przepisy ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, w szczególności przepis art. 14 ust. 2 tej ustawy, wyłączały możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu na gruntach pokrytych płynącymi wodami powierzchniowymi,

a w przypadku udzielenia pozytywnej odpowiedzi na to pytanie:

2) czy przewidziane w art. 8 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne wyłączenie stosowania tej ustawy dotyczy również możliwości nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie,

a w przypadku udzielenia negatywnej odpowiedzi na to pytanie:

3) czy przepisy art. 261 ust. 1 pkt 4 oraz art. 264 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne wyłączają możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu na gruntach pokrytych śródlądowymi wodami płynącymi,

a w przypadku udzielenia negatywnej odpowiedzi na to pytanie:

4) czy po wejściu w życie przepisów aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne dopuszczalne jest doliczenie do okresu posiadania – wymaganego do nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu, a wcześniej służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu – czasu, w którym pod rządami ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne możliwość nabycia tej służebności przez zasiedzenie była wyłączona lub okresu posiadania sprzed wejścia w życie przepisów wyłączających tę możliwość?”

podjął uchwałę:

Nie jest dopuszczalne obciążenie służebnością przesyłu gruntów pokrytych śródlądowymi wodami płynącymi.

(uchwała z 16 października 2024 r., III CZP 24/24, M. Romańska, G. Misiurek, D. Zawistowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z 3 kwietnia 2024 r., I AGz 12/24, zagadnienia prawnego:

„Czy zakaz egzekucji z art. 312 ust. 4 ustawy z 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne ma wpływ na bieg terminu upadku zabezpieczenia hipotecznego z art. 754¹ § 1 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

Termin upadku zabezpieczenia hipotecznego na nieruchomości dłużnika (art. 754¹ § 1 k.p.c.) nie biegnie, gdy na podstawie art. 312 ust. 4 Prawa restrukturyzacyjnego niedopuszczalne jest skierowanie egzekucji do majątku dłużnika.

(uchwała z 23 października 2024 r., III CZP 25/24, M. Łodko, A. Doliwa, P. Telusiewicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z 24 stycznia 2024 r., III Ca 100/23, zagadnienia prawnego:

„Czy w sytuacji, gdy uprawniony z tytułu prawa nabycia nieruchomości rolnej Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, po stwierdzeniu przez siebie, że zawiadomienie administracyjnego organu egzekucyjnego nie zawiera dokumentu wymienionego w art. 4 ust. 5 pkt 2 ustawy i brak w nim innych danych umożliwiających podjęcie decyzji w przedmiocie skorzystania z uprawnienia, wezwał na piśmie nabywczynię nieruchomości do uzupełnienia zawiadomienia o określone dokumenty, co skutkowało ostatecznie uzupełnieniem zawiadomienia przez organ egzeku-

cyjny; wynikający z art. 4 ust. 5 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego w związku z art. 598 § 2 k.c. termin do złożenia przez działający na rzecz Skarbu Państwa – Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa oświadczenia o nabyciu nieruchomości rolnej za zapłatą ceny tej nieruchomości rozpoczyna bieg od chwili doręczenia uprawnionemu pierwszego zawiadomienia?”

podjął uchwałę:

W przypadku nabycia nieruchomości rolnej w wyniku orzeczenia organu administracji publicznej wydanego w postępowaniu egzekucyjnym w administracji (postanowienia o przyznaniu własności) termin do złożenia oświadczenia o nabyciu tej nieruchomości, o którym mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego, nie rozpoczyna biegu, jeżeli doręczone Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa przez organ administracji zawiadomienie nie spełnia wymagań wynikających z art. 4 ust. 5 tej ustawy w zw. z art. 598 § 1 k.c.

(uchwała z 29 października 2024 r., III CZP 10/24, M. Łochowski, A. Góra-Błaszczkowska, M. Kowalski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 8 marca 2023 r., V ACa 347/22, zagadnienia prawnego:

„Czy pomiędzy żądaniem, zgłoszonym jako ewentualne, zwrotu nienależnego świadczenia obejmującego raty spłacone w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, zawierającej abuzywnie klauzule waloryzacyjne a dochodzonym jako główne żądaniem zwrotu nienależnego świadczenia obejmującego część tych rat stanowiących nadpłatę z powodu bezskuteczności niedozwolonych postanowień umownych zachodzi wewnątrzprocesowa zależność warunkująca kolejność ich rozpoznania?”

podjął uchwałę:

Sąd jest związany kolejnością żądań określoną przez powoda także wtedy, gdy powód żąda zwrotu nienależnego świadczenia obejmującego

mującego część nadpłaconych rat z powodu bezskuteczności niedozwolonych postanowień umowy kredytu, a ewentualnie zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy kredytu.

(uchwała z 8 listopada 2024 r., III CZP 26/23, D. Dończyk, P. Grzegorzczuk, M. Koba)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z 21 grudnia 2023 r., I ACa 141/22, zagadnienia prawnego:

„Czy w ramach roszczenia odszkodowawczego podmiotu prowadzącego przedszkole niepubliczne względem gminy po upływie terminu do wypłaty dotacji, szkodę stanowi sama różnica między kwotą dotacji należnej na podstawie art. 90 ust. 2b ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2016 r.) a kwotą faktycznie wypłaconą przez gminę, czy też dla powstania szkody konieczne jest również wykazanie, że prowadzący takie przedszkole poniósł na jego prowadzenie wydatki w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, na których pokrycie przez dotację liczył w okresie, za który dotacja była należna?”

przekazał zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

(postanowienie z 8 października 2024 r., III CZP 15/24, T. Szancitło, E. Stefańska, K. Zaradkiewicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Opolu postanowieniem z 10 stycznia 2024 r., II Cz 438/21, zagadnienia prawnego:

„Czy regulacja art. 37 w związku z art. 36 umowy z dnia 24 maja 1993 r. o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych, na skutek braku odniesienia się do tej kwestii, umożliwia wybór

prawa przez obywatela ukraińskiego mającego miejsce zwykłego pobytu w Polsce zgodnie z art. 22 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego?"

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z 9 października 2024 r., III CZP 11/24, M. Łodko, A. Doliwa, P. Telusiewicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 10 maja 2023 r., II CSKP 1315/22, zagadnienia prawnego:

„Czy jest dopuszczalna droga sądowa w sprawie z powództwa powiatu przeciwko Skarbowi Państwa o zapłatę dotacji celowej, o której mowa w art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego?"

umorzył postępowanie.

(postanowienie z 31 października 2024 r., III CZP 50/23, M. Koba)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z 22 września 2022 r., II Ca 2598/21, zagadnienia prawnego:

„Czy umowa kredytu bankowego indeksowanego jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 § 2 k.c.?"

umorzył postępowanie.

(postanowienie z 5 listopada 2024 r., III CZP 152/22, T. Szanciło, E. Stefańska, M. Sadowski)

W sprawie z powództwa wytoczonego przez członków konsorcjum przeciwko zamawiającemu o ukształtowanie stosunku prawnego na podstawie art. 357¹ k.c. między konsorcjantami istnieje współuczestnictwo konieczne (art. 72 § 2 w zw. z art. 195 k.p.c.).

(wyrok z 24 lipca 2024 r., II CSKP 968/22, M. Koba, K. Weitz, M. Romańska)

*

Usunięcie z klauzuli przeliczeniowej, zawartej w umowie kredytu indeksowanego kursem CHF, postanowienia dotyczącego ustalonej arbitralnie przez bank marży banku i pozostawienie w umowie mechanizmu przeliczenia CHF na PLN i odwrotnie w oparciu o kursy średnie NBP, do których umowa odsyła, nie prowadzą do istotnej zmiany umowy powodującej jej nieważność.

(wyrok z 30 października 2024 r., II CSKP 1939/22, J. Misztal-Konecka, A. Jurkowska-Chocyk, K. Wesołowski)

OMÓWIENIA GLOS I INNYCH KOMENTARZY DO ORZECZEŃ

teza oficjalna

Niezgodność między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym, o której mowa w art. 5 u.k.w.h., uzasadniająca działanie rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, może obejmować także stan, w którym prawo użytkowania wieczystego wygasło wskutek upływu czasu, na jaki zostało ustanowione, a mimo to nie zostało wykreślone z księgi wieczystej.

teza opublikowana w Krakowskim Przeglądzie Notarialnym

Oczekiwana przez stronę powodową od strony pozwanej miara staranności oznaczałaby w istocie obowiązek kontroli notariusza przez uczestników czynności notarialnej, czy przedstawione notariuszowi dokumenty uzasadniały dokonanie przez niego czynności notarialnej, w tym przypadku sporządzenie przez niego aktu notarialnego zawierającego umowę przeniesienia prawa użytkowania wieczystego gruntu oraz prawa własności znajdującego się na gruncie budynku. Tymczasem, zgodnie z art. 80 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, to notariusz przy dokonywaniu czynności notarialnych – w tym więc przy sporządzaniu aktu notarialnego – obowiązany jest czuwać nad zabezpieczeniem praw

i słusznym interesom stron oraz innych osób, dla których czynność ta może powodować skutki prawne.

(wyrok z 12 kwietnia 2019 r., I CSK 172/18, D. Dończyk, P. Grzegorzczak, G. Misiurek)

Glosa

Witolda Kapusty, Krakowski Przegląd Notarialny 2024, nr 2, s. 27

Autor wskazał, że Sąd Najwyższy stwierdził istnienie ścisłego logicznego związku pomiędzy wyznaczaniem granicy właściwej miary staranności nabywcy a realizacją wskazanych w art. 80 § 2 i 3 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (dalej: „pr.not.”) powinności zawodowych notariusza. Dopiero stwierdzenie zachowania przez notariusza należytej zawodowej staranności, np. w zakresie realizacji obowiązku informacyjnego, pozwala przypisać złą wiarę nabywcy w postaci łatwości dowiedzenia się o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Zdaniem glosatora Sąd Najwyższy z łatwością przesądził o kwestii odpowiedzialności notariusza w zakresie realizacji obowiązków wynikających z art. 80 § 2 i 3 pr.not., która nie podlega rozstrzygnięciu w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej.

W ocenie autora: „nawet przy przyjęciu, że zasada wiarygodności ksiąg wieczystych odnosi się przede wszystkim do mającego interes prawny uczestnika obrotu cywilnoprawnego i działa na jego korzyść, to notariusz choćby realizując obowiązki zabezpieczenia praw i słusznym interesom stron, a także udzielania niezbędnych wyjaśnień, ma prawo – a w szczególnych przypadkach nawet obowiązek – na nią się powołać. Biorąc powyższe pod uwagę, trudno przychodzi pogodzić się z tak łatwo przyjętym niejako *a priori* przez sądy stanowiskiem przesądzającym o bezprawności działania notariusza, polegającej co najmniej na niedopełnieniu przez niego obowiązku informacyjnego wynikającego z art. 80 § 3 pr. not.”.

Autor podkreślił, że notariusz powinien odmówić dokonania czynności notarialnej, jako sprzecznej z prawem, jeżeli posiadał absolutnie pewną wiedzę o upływie okresu trwania prawa użytkowania wieczystego.

(opracowała Sylwia Janas)

Świadczenie wypłacane przez ubezpieczyciela w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym nie jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.

(uchwała z 24 stycznia 2020 r., III CZP 51/19, K. Weitz, A. Kozłowska, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 12, poz. 100; BSN 2020, nr 1, s. 11; MoP 2020, nr 4, s. 171; OSP 2020, nr 12, poz. 99; EPS 2020, nr 12, s. 59; Rej. 2020, nr 2, s. 158; R.Pr. Zeszyty Naukowe 2020, nr 1, s. 244)

Glosa

Magdaleny Szczepańskiej, Prawo Asekuracyjne 2024, nr 2, s. 43

Glosa ma charakter krytyczny.

Istota uchwały Sądu Najwyższego koncentrowała się wokół zagadnień powiązanych z istotą świadczeń w umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Autorka glosy rozpoczęła krytykę poglądu przedstawionego przez Sąd Najwyższy od rozważań poświęconych charakterowi świadczeń wykupu całkowitego oraz wykupu częściowego, przy czym wskazała na konieczność uwzględnienia w obu przypadkach istoty umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Pod rozważanie glosatorka poddała charakterystykę różnego rodzaju umów występujących w ofercie ubezpieczycieli, w przypadku których występują, a nawet dominują, funkcja ochrony ubezpieczeniowej lub funkcja inwestycyjna.

Po przedstawieniu świadczeń właściwych określonym typom umów ubezpieczeniowych autorka stanęła w opozycji do stanowiska Sądu Najwyższego i przyjęła, że składka ubezpieczeniowa w umowie zawierającej świadczenie wykupu całkowitego w tej umowie „przeznaczona jest na inwestowanie w fundusze, a wyniki zarządzenia aktywami bezpośrednio wpływają na wysokość wykupu”.

Autorka ostatecznie skonkludowała, że świadczenia wykupu całkowitego i wykupu częściowego są odpowiednikami świadczenia głównego w omawianych typach umów ubezpieczeń, zwłaszcza gdy wziąć pod uwagę, iż w obrocie prawnym występują umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o charakterze wyłącznie inwestycyjnym.

Glosy do uchwały opracowały również A. Wilk (OSP 2020, nr 12, poz. 99, s. 21) i K. Wałdoch (Wiadomości Ubezpieczeniowe 2021, nr 1, s. 67).

(opracował Adrian Wierzchowski)

*

Do skutecznego złożenia spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oświadczenia o rezygnacji z członkostwa w zarządzie przez jedynego członka zarządu, który jest też jedynym współnikiem tej spółki, konieczne jest zachowanie warunków i formy oświadczenia przewidzianych w art. 210 § 2 k.s.h.

(wyrok z 16 grudnia 2020 r., I CSK 802/18, G. Misiurek, A. Kozłowska, W. Pawlak, OSNC-ZD 2022, nr 1, poz. 4; BSN 2021, nr 12, s. 16)

Komentarz

Anny Zbiegień-Turzańskiej, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 173

Komentarz w przeważającej części ma charakter aprobujący.

Teza przedstawiona w wyroku koresponduje ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z 31 marca 2016 r., która została wydana przed wejściem w życie nowelizacji przepisów Kodeksu spółek handlowych, w wyniku której dodano art. 202 § 6 k.s.h. W głównej mierze uchwała ta zachowuje aktualność na gruncie obowiązującego stanu prawnego, w szczególności w zakresie formy oświadczenia o rezygnacji składanego przez jedynego członka zarządu spółki z o.o., będącego jedynym jej współnikiem.

Z omawianego wyroku Sądu Najwyższego wynika, że obowiązek złożenia oświadczenia we wskazanej formie i powiadomienia przez notariusza sądu rejestrowego zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym ma swoje uzasadnienie, ponieważ członek zarządu składa oświadczenie o rezygnacji spółce, w której jest on jedynym współnikiem. W takiej sytuacji zachodzi potrzeba za-

pewnienia sądowi rejestrowemu nadzoru nad taką spółką w celu realizacji zasady pewności obrotu gospodarczego oraz ochrony interesów kontrahentów tej spółki. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy, konieczność zachowania wymogów z art. 210 § 2 k.s.h. wynika z faktu, że w przeciwnym razie członek zarządu bez przeszkód mógłby doprowadzić do zniesienia odpowiedzialności określonej w art. 299 § 1 k.s.h.

W ocenie komentatorki celem zapewnienia bezpieczeństwa obrotu w wyniku złożenia rezygnacji nie jest zasadne pozostawienie spółki zarówno bez organu uprawnionego do reprezentacji i prowadzenia spraw spółki, jak i bez organu będącego podmiotem określonych praw i obowiązków również w sferze odpowiedzialności. W tym zakresie autorka stwierdziła, że skuteczność rezygnacji składanej przez jedynego członka zarządu spółki z o.o., będącego jedynym współnikiem tej spółki, powinna być powiązana z aktem powołania następcy w zarządzie spółki jednoosobowej. Przyjęcie takiej koncepcji zapewnia bezpieczeństwo obrotu, a konieczność odroczenia momentu skuteczności rezygnacji nie zachodzi.

Autorka wskazała również na potencjalne ryzyko omińnięcia restrykcyjnego reżimu prawnego wynikającego z art. 210 § 2 k.s.h. przez wygaszenie mandatu jedynego członka zarządu nie na skutek złożenia oświadczenia o rezygnacji, lecz na zasadach ogólnych, a zatem w wyniku odwołania uchwałą zgromadzenia współników. Zaznaczyła przy tym, że w spółce jednoosobowej, w której jedyny współnik jest zarazem jedynym członkiem zarządu, przedstawione przesunięcie kompetencyjne nie zmieni faktycznego decydenta, gdyż jedyny współnik, wykonując uprawnienia zgromadzenia współników (art. 156 k.s.h.), jest zarazem jedynym członkiem zarządu. Jednocześnie nie można uznać uchwały jedynego współnika o odwołaniu samego siebie z funkcji jedynego zarządcy za czynność prawną w rozumieniu art. 210 § 2 k.s.h., a zatem czynność prawną między jedynym współnikiem a reprezentowaną przez niego spółką, nawet pomimo objęcia zakresem przedmiotowym powołanego przepisu czynności prawnych jednostronnych. Na gruncie art. 173 § 1 k.s.h. uchwała jedynego współnika wykonującego uprawnienia zgromadzenia współników nie stanowi oświadczenia woli złożonego spółce jako odrębnemu podmiotowi prawa. Tym samym uchwała o odwołaniu członka zarządu nie wymaga formy szczególnej.

W ocenie autorki działanie jedyne go wspólnika o odwołaniu samego siebie z funkcji jedyne go zarządcy może być również kwalifikowane jako nadużycie prawa (art. 5 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.), w sytuacji gdy nie powołano następcy. Wówczas sąd rejestrowy powinien odmówić dokonania wpisu w rejestrze przedsiębiorców.

Reasumując, zdaniem autorki komentarza warunkiem skuteczności rezygnacji składanej przez jedyne go członka zarządu spółki z o.o. będące go jedynym wspólnikiem tej spółki jest powołanie następcy w zarządzie spółki jednoosobowej. Spełnienie tego warunku zapewnia bezpieczeństwo obrotu i ochronę interesów kontrahentów spółki z uwzględnieniem art. 299 § 1 k.s.h. Natomiast w przypadku braku wyznaczenia nowego piastuna działanie jedyne go wspólnika można kwalifikować jako nadużycie prawa.

(opracowała Daria Rakwał)

*

Dom maklerski, który współdziałał w emisji obligacji przez spółkę akcyjną, jest na podstawie art. 484 k.s.h. obowiązany do naprawienia szkody poniesionej przez nabywcę obligacji, jeżeli w dokumentach mających związek z tą emisją zamieścił fałszywe dane lub zataił okoliczności dotyczące stanu majątkowego spółki, które powinny być ujawnione zgodnie z obowiązującymi przepisami. Odpowiedzialność ta jest oparta na zasadzie winy.

(wyrok z 14 kwietnia 2021 r., I CSKP 28/21, J. Widło, M. Łochowski, M. Łodko, OSNC-ZD 2022, nr 1, poz. 12; BSN 2021, nr 12, s. 19)

Komentarz

Dominiki Wajdy, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 217

Autorka zaaprobowała stanowisko, że w okolicznościach sprawy do szło do wypełnienia hipotezy art. 484 k.s.h. Podkreśliła, że przepis ten

może znaleźć zastosowanie nie tylko do członków organów spółki, ale do wszystkich, którzy współdziałali w wydaniu przez spółkę obligacji, o ile dopuścili się aktu dezinformowania osób biorących udział w obrocie papierami wartościowymi. W komentarzu przychyłono się do poglądu uzależniającego odpowiedzialność odszkodowawczą domu maklerskiego od przesłanki winy, przy czym może chodzić zarówno o winę umyślną, jak i nieumyślną. Nabywca obligacji dochodzący naprawienia szkody od domu maklerskiego powinien zatem wykazać, że pozwany rozpowszechniał fałszywe informacje o stanie majątkowym spółki bądź zataił dane, które podlegały ujawnieniu na podstawie obowiązujących przepisów, a ponadto powinien wykazać fakty dowodzące zawinonego działania bądź zaniechania strony pozwanej.

(opracowała Agnieszka Gołąb)

*

teza oficjalna

Zawinione zaniechanie niezgłoszenia przez członków zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki może stanowić występpek określony w art. 586 k.s.h. Ustalenie, czy czyn niedozwolony stanowi przestępstwo, może należeć do sądu orzekającego w sprawie o naprawienie szkody. Odnosi się to zarówno do sytuacji, w której w sprawie nie doszło do wydania orzeczenia w postępowaniu karnym, jak i sytuacji, w której postępowanie karne zostało umorzone. W przypadkach nieobjętych art. 11 k.p.c. sąd cywilny ma kompetencję do samodzielnego stwierdzenia, czy czyn niedozwolony, stanowiący źródło szkody, jest przestępstwem. Musi jednak tego dokonać zgodnie z regułami prawa karnego, co oznacza konieczność ustalenia znamion przedmiotowych i podmiotowych przestępstwa.

teza opublikowana w Roczniku Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych

Nie każde zachowanie członka zarządu spółki, które uzasadnia jego odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h., może i musi być kwalifikowane jako przestępstwo z art. 586 k.s.h. Ponieważ z faktem popełnienia przestępstwa, którym została wyrządzona szkoda majątkowa, łączy się dłuższy termin przedawnienia roszczenia, okoliczności wskazujące na czyn zabroniony muszą być udowodnione w taki sposób, aby wykluczały wątpliwości w tej materii.

(wyrok z 16 września 2021 r., IV CSKP 29/21, M. Łodko, M. Łochowski, J. Misztal-Konecka)

Komentarz

Anny Zientary, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 191

Komentatorka podkreśla, że wyrok zasługuje na szczególną uwagę wobec podjętych w nim rozważań w kwestii związania sądu cywilnego wyrokiem karnym przy orzekaniu o odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu spółki z o.o. na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Zaznacza ona, że w dotychczasowym orzecznictwie sądów cywilnych konsekwentnie przyjmowane jest stanowisko, iż dokonując ustaleń, czy czyn niedozwolony stanowi jednocześnie przestępstwo, konieczne jest uwzględnienie zasad prawa karnego, w tym wskazanie, że doszło do wypełnienia znamion przestępstwa. W komentowanym judykacie – jak podkreśla A. Zientara – kluczowe było przełożenie dotychczasowego podejścia orzeczniczego w kwestii ustalenia przez sąd cywilny, iż doszło do popełnienia przestępstwa, na zagadnienie przypisania członkom zarządu spółki z o.o. odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 299 § 1 k.s.h. przez rozstrzygnięcie, na kim spoczywa ciężar dowodu dla wykazania, że czyn w postaci niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest przestępstwem. Wątpliwości wiążą się z tym, że w art. 299 k.s.h. ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie domniemań, które mają ułatwić przypisanie członkom zarządu odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w tym przepisie. Z art. 299 k.s.h. wynika bowiem domniemanie: 1) szkody po stronie wierzyciela w wysokości wierzytelności niewyegze-

kwowanej od spółki; 2) związku przyczynowego pomiędzy tą szkodą a niezłożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym terminie; 3) winy członka zarządu w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie. Z punktu widzenia wierzyciela domniemania sprowadzają się do tego, że nie musi on wykazywać stosownych okoliczności, gdyż wystarcza przedłożenie tytułu egzekucyjnego stwierdzającego zobowiązanie spółki istniejące w czasie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu, i wykaże, że egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna. Ciężar dowodu zostaje zatem przerzucony na pozwanego członka zarządu, który – dla wyłączenia swojej odpowiedzialności odszkodowawczej – powinien doprowadzić do obalenia stosownych domniemań.

Jednak, jak zasadnie przyjęto w komentowanym wyroku, domniemanie wynikające z art. 299 k.s.h. dotyczy winy członka zarządu co do niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, a nie tego, że niezłożenie takiego wniosku stanowi przestępstwo. W konsekwencji, z powołaniem się na art. 299 k.s.h., nie można twierdzić, że niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości albo złożenie w niewłaściwym czasie jest równoznaczne z popełnieniem przestępstwa przez członka zarządu. Okoliczność popełnienia przestępstwa przez pozwanego piastuna powinna być udowodniona przez wierzyciela (powoda), zwłaszcza gdy ten chce się na nią powołać i skorzystać z dłuższego terminu przedawnienia roszczenia (w związku z tym, że jego szkoda powstała w wyniku popełnienia przestępstwa).

W ocenie A. Zientary na aprobatę zasługuje również stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w komentowanym wyroku, że sąd cywilny nie jest władny przyjąć, iż skazanie pozwanego członka zarządu za przestępstwo przeciwko wierzycielom (art. 301 § 1 i art. 302 § 2 k.k.) jest równoznaczne z uznaniem, że dopuścił się on także przestępstwa z art. 586 k.s.h. Skazanie członka zarządu za przestępstwo z art. 301 § 1 lub art. 302 § 2 k.k. wskazuje jedynie, że sprawca miał wiedzę co do wystąpienia stanu uzasadniającego złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, a nie że miał on świadomość tego, iż już zaistniały przesłanki do zgłoszenia takiego wniosku. Kryminalizacji na podstawie art. 301 § 1 i art. 302 § 1 k.k. nie podlega działanie na szkodę wierzycieli podjęte w czasie, gdy stan niewypłacalności już nastąpił. Prawomocne skazanie za wymienione wyżej

przestępstwo oznacza, iż w czasie czynu wskazanego w sentencji wyroku karnego nie było podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z o.o., gdyż w tym czasie spółka nie znajdowała się w stanie niewypłacalności, ale była jedynie zagrożona wystąpieniem takiego stanu. Skoro spółka (dłużnik) jest już niewypłacalna, to jest oczywiste, że w tym samym czasie nie zachodzi stan zagrożenia niewypłacalnością lub upadłością, a zatem w danym czasie członek zarządu nie może wyczerpać swoim działaniem znamion przestępstwa z art. 300 § 1 i 3 k.k. oraz przestępstwa z art. 302 § 1 k.k.

(opracował Paweł Popardowski)

*

1. Z art. 203 § 1 zd. 2 k.s.h. nie wynika konieczność współwystępowania stosunku korporacyjnego i stosunku zobowiązaniowego nawiązywanego w związku z powołaniem do pełnienia funkcji członka zarządu.

2. Uchwała spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o ustaleniu wynagrodzenia na rzecz członka zarządu nie może, wobec braku podstawy do dokonania jednostronnej czynności prawnej, doprowadzić do powstania zobowiązania.

(wyrok z 14 października 2021 r., I CSKP 232/21, J. Misztal-Konecka, B. Janiszewska, T. Szanciło, OSNC 2022, nr 5, poz. 55; BSN 2022, nr 5, s. 11)

Glosa

Piotra Piniora, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 163

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor podzielił swoje rozważania na trzy części.

W pierwszej odnosi się on do oceny relacji między członkostwem w organie a zawarciem z członkiem tego organu dodatkowej umowy związanej z pełnieniem funkcji. W tym zakresie przyjął za słuszne stanowisko Sądu Najwyższego, w którym Sąd neguje konieczność „współlist-

nienia” dwóch stosunków prawnych, tj. stosunku korporacyjnego i stosunku zobowiązaniowego nawiązywanego w związku z powołaniem do pełnienia funkcji członka zarządu. Glosator uważa, że słusznie przyjął Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale, iż art. 210 k.s.h. ma charakter ochronny. Wobec tego do kwestii tej ustosunkował się również Sąd Najwyższy, trafnie uznając, że zajęcie stanowiska jeszcze dalej idącego, w świetle którego z zakresu działania art. 210 k.s.h. byłoby wyłączone także zawieranie z członkiem zarządu umów prawa cywilnego dotyczących pełnionej przez niego funkcji, skutkowałoby pozbawieniem znaczenia art. 210 k.s.h. Podważałoby to doniosłość tej regulacji dla zapewnienia należytej ochrony interesów spółki. Zdaniem glosatora podkreślić trzeba, że przepis ten spełnia funkcję ochronną, a wprowadzenie zasady reprezentowania spółki w stosunkach z członkami zarządu przez radę nadzorczą bądź pełnomocnika ustanowionego uchwałą zgromadzenia wspólników związane jest z ochroną interesu spółki przed dokonywaniem niekorzystnych dla niej czynności prawnych.

W drugiej części glosator dokonuje analizy stosunku członkostwa w organie spółki kapitałowej (osoby prawnej). W tym kontekście uważa on, że jest to stosunek prawny o charakterze obligacyjno-organizacyjnym, do którego odpowiednio można stosować przepisy o umowie zlecenia i w konsekwencji z którego wynika zobowiązanie do należytego sprawowania mandatu przez członka zarządu.

W trzeciej części autor analizuje zagadnienie odpłatności pełnienia przez członka zarządu funkcji w spółce oraz konsekwencji podjęcia uchwały przyznającej wynagrodzenie dla członka zarządu. Jego zdaniem taka uchwała wywołuje skutki prawne kształtujące treść stosunku prawnego, w konsekwencji może to prowadzić do powstania roszczenia wobec spółki o zapłatę wynagrodzenia.

(opracował Paweł Suski)

*

Użyte w art. 299 § 2 k.s.h. określenie „właściwy czas” do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości winno być odczytywane z uwzględnieniem z jednej strony określonego w art. 21 ust. 2 usta-

wy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe obowiązku członka zarządu spółki dopełnienia tej czynności w terminie dwóch tygodni (od 1 stycznia 2016 r. w terminie 30 dni) od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, z drugiej zaś strony – funkcji art. 299 k.s.h. oraz celu postępowania upadłościowego, jakim jest ochrona wierzycieli spółki przed konsekwencjami pozbawienia ich możliwości zaspokojenia swoich roszczeń. Właściwym czasem na zgłoszenie wniosku jest moment, w którym wprowadzie wszystkich wierzycieli nie da się już zaspokoić, ale istnieje jeszcze majątek spółki pozwalający na przynajmniej częściowe zaspokojenie wierzycieli w postępowaniu upadłościowym.

(wyrok z 15 października 2021 r., I CSKP 159/21, K. Strzelczyk, W. Pawlak, R. Trzaskowski)

Glosa

Macieja Kalińskiego, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 200

Komentarz ma charakter aprobujący.

W pierwszej kolejności glosator wskazał, że w analizowanym rozstrzygnięciu Sąd Najwyższy skupił się na kwestii przesłanek zwalniających z odpowiedzialności członka zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki (art. 299 k.s.h.). Komentator podkreślił, że przedmiotem jego zainteresowania w komentowanej glosie była, przede wszystkim, kwestia zgłoszenia przez stronę pozwaną wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym terminie. W aktualnym stanie prawnym termin ten wynosi trzydzieści dni. Złożenie wniosku przez wierzycieli po tym terminie jest obojętne prawnie dla odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. Podnoszenie przez wierzycieli okoliczności w postaci przewlekłości postępowania sądowego było, jak wskazał glosator, w realiach przedmiotowej sprawy, pozbawione sprawczości (brak odpowiedniej przesłanki zwalniającej w art. 299 § 2 k.s.h.). Komentator zaznaczył, że przewlekłość postępowania sądowego z wniosku wierzycieli nie może być uważana za automatycznie zwalniającą członków zarządu z odpowiedzialności. Łączące się zaś z rozpoznaniem takiego

wniosku faktyczne (to jest bez przewlekłości) zaspokojenie wierzycieli stanowiłoby wypełnienie przesłanki zwalniającej w postaci braku, ewentualnie zmniejszenia szkody. Następnie autor glosy stwierdził, iż przy ustalaniu „właściwego czasu” do złożenia wniosku (art. 299 k.s.h.) trzeba wziąć pod uwagę tę okoliczność, że oprócz spełnienia przesłanki niewypłacalności powinien jednocześnie istnieć majątek spółki, który gwarantowałby zaspokojenie wierzycieli, przynajmniej w części, w toku postępowania upadłościowego.

Autor podkreślił, że powyższa materialna przesłanka w istotny sposób ogranicza okres, w jakim złożenie wniosku o upadłość przez stronę pozwaną zwolniłoby ją od odpowiedzialności. Z tych wszystkich względów autor komentarza uznał stanowisko Sądu Najwyższego za trafne.

(opracował Przemysław Gumiński)

*

Zawarcie przez spółkę akcyjną umowy poręczenia za dług małżonka, pozostającego z członkiem zarządu tej spółki w ustroju wspólności ustawowej, wymaga zgody walnego zgromadzenia (art. 15 § 1 k.s.h.).

(uchwała z 12 stycznia 2022 r., III CZP 67/22, *J. Grela, M. Łodko, T. Szanciło*, OSNC 2022, nr 7–8, poz. 77; BSN 2022, nr 1, s. 51; Glosa 2022, nr 4, s. 7; NPN 2022, nr 2, s. 107)

Komentarz

Janusza Gajdy, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 126

Komentarz ma charakter aprobujący zarówno co do tezy uchwały, jak i argumentacji zawartej w jej uzasadnieniu.

Autor poczynił jednak kilka uwag krytycznych względem wywodów dokonanych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu komentowanej uchwały. Zgodził się, że istotą omawianego problemu jest wykładnia zawartego w art. 15 § 1 k.s.h. określenia „na rzecz którejkolwiek z tych osób”. Wąskie

rozumienie tego sformułowania prowadzi do wniosku, że przepis ten ma zastosowanie do umów zawieranych przez spółkę akcyjną z członkiem zarządu, jeżeli w wyniku jej zawarcia korzyść odnosi ten członek zarządu. Stanowisko to wynika z literalnego, wręcz „słownikowego” znaczenia pojęć w nim zawartych. Sąd Najwyższy powołał bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że dla wykładni tego pojęcia ma znaczenie nie tylko to, kto zawiera umowę ze spółką, ale przede wszystkim to, kto jest rzeczywistym beneficjentem tej umowy, a więc kto odnosi korzyść z czynności prawnej dokonanej przez spółkę. Omawiane pojęcie dotyczy zatem umów zawieranych w interesie tych osób, w tym także z ich bliskimi, czyli np. z ich małżonkiem.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że szeroka wykładnia omawianego pojęcia prowadzi jednak do wniosku, że chodzi w nim o umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej w rozumieniu art. 393 k.c. Stanowisko to wynika z wykładni funkcjonalnej art. 15 § 1 k.s.h., którego celem jest ochrona interesu spółki kapitałowej przed niewłaściwym wykorzystaniem przez członków jej zarządu przysługującego im prawa do reprezentacji. Względ na ochronę interesów spółki oraz akcjonariuszy skutkuje zatem koniecznością uzyskania zgody walnego zgromadzenia spółki na zawarcie umowy, która w sposób bezpośredni lub pośredni rzutuje na sytuację zarządcy.

Autor poczynił jednak kilka uwag do argumentów podniesionych w uzasadnieniu komentowanej uchwały. Zakwestionował stwierdzenie Sądu Najwyższego, że w niniejszej sprawie nie ma znaczenia, iż małżonkowie wspólnie zaciągnęli zobowiązanie, co może wprowadzać w błąd co do ich odpowiedzialności solidarnej (art. 370 k.c.). Wątpliwości autora budzi stwierdzenie Sądu Najwyższego, że małżonkowie ponoszą odpowiedzialność solidarną tylko za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny (art. 30 § 1 k.r.o.). Komentator wskazał, że obok powołanego art. 30 § 1 k.r.o. odpowiedzialność solidarną małżonków przewidują także inne przepisy, tj. art. 370, 441, 614 k.c.

Wątpliwości komentatora budzą także wywody Sądu Najwyższego dotyczące zastosowania art. 41 k.r.o. Z treści tego przepisu wynika bowiem wprost, że dotyczy on sytuacji, w której jeden małżonek zaciągnął zobowiązanie, a nie sytuacji, w której oboje małżonkowie uczynili to wspólnie.

Autor wskazał na konieczność rozróżnienia wspólnie oraz zgodnie zaciągniętych przez oboje małżonków zobowiązań od zobowiązań zaciągniętych przez jednego z nich, ale za zgodą drugiego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu komentowanej uchwały mówi jednak o wzajemnym wyrażeniu zgody w przypadku wspólnego zaciągnięcia zobowiązania przez małżonków. Autor dodał, że redakcja art. 41 k.r.o. wyłącza z zakresu jego zastosowania sytuację, w której dłużnikami są oboje małżonkowie, a skoro tak, to w sprawie zastosowanie znajdują zasady ogólne, a nie art. 41 k.r.o.

(opracowała Elżbieta Konarska)

*

Jeżeli naruszenie zakazu konkurencji, o którym mowa w art. 56 § 2 k.s.h., polega na podjęciu dających się zindywidualizować, powtarzających się zachowań, roszczenia współnika przewidziane w art. 57 § 1 k.s.h. przedawniają się z upływem sześciu miesięcy od dnia, gdy wszyscy pozostali współnicy dowiedzieli się o naruszeniu zakazu, nie później jednak niż z upływem trzech lat (art. 57 § 2 k.s.h.), liczonych odrębnie w stosunku do każdego zachowania.

(uchwała z 12 stycznia 2022 r., III CZP 78/22, J. Grela, M. Łodko, T. Szanciło, OSNC 2022, nr 9, poz. 81; BSN 2022, nr 1, s. 52; Glosa 2022, nr 4, s. 19)

Komentarz

Aleksandra Witosza, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 140

Komentarz ma charakter aprobujący.

Autor zwrócił uwagę, że omawiana uchwała rozstrzyga istotną wątpliwość dotyczącą liczenia terminu przedawnienia roszczeń w sprawach powtarzających się, zindywidualizowanych naruszeń zakazu konkurencji. Komentator stwierdził, że w zakresie tego zagadnienia istniała możliwość zajęcia jednego z trzech stanowisk. Pierwsze zakłada, że termin przedawnienia w tych sprawach należy liczyć od rozpoczęcia naruszenia zakazu konkurencji. Drugie stanowisko przyjmuje, że momentem tym

jest zakończenie naruszenia zakazu konkurencji. Trzecie stanowisko zakłada natomiast liczenie terminu przedawnienia odrębnie dla każdego zindywidualizowanego naruszenia. Podział ten stanowi pewne uproszczenie, gdyż istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia tej kwestii ma moment dowiedzenia się o naruszeniu przez ostatniego współnika (art. 57 § 2 k.s.h.). Tak więc zagadnienie rozstrzygnięte w uchwale można sprowadzić do kwestii, czy istotne jest powzięcie wiedzy o rozpoczęciu naruszeń, czy o zakończeniu tych naruszeń, czy też dla każdego przypadku z osobna należy odrębnie oceniać wiedzę pozostałych współników o naruszeniu zakazu konkurencji. Analogicznie ocenia się kwestię terminu drugiego, maksymalnego, tj. trzyletniego, liczonego od naruszenia zakazu konkurencji.

Komentator zauważa, że w tle omawianego zagadnienia prawnego pozostaje istotna kwestia systemowa dotycząca charakteru odpowiedzialności naruszcyciela. Z uzasadnienia komentowanej uchwały można wywnioskować, że Sąd Najwyższy opowiedział się za deliktowym charakterem tej odpowiedzialności. Autor zwrócił jednak uwagę, że podstawą tej odpowiedzialności może też być naruszenie treści umowy spółki, co przemawia za jej kontraktowym charakterem. W doktrynie pojawia się w tym zakresie koncepcja prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia. Autor dodał, że przedawnienie roszczeń z tytułu naruszenia zakazu konkurencji zostało uregulowane w art. 57 k.s.h., a przepis ten ma charakter *lex specialis* względem przepisów ogólnych dotyczących przedawnienia roszczeń.

Odnośnie do zagadnienia głównego autor odrzucił koncepcję liczenia terminu przedawnienia roszczeń z tytułu naruszenia zakazu konkurencji od chwili rozpoczęcia albo zakończenia naruszeń. Za tym stanowiskiem przemawia przede wszystkim wzgląd na koncepcję racjonalnego ustawodawcy. Komentator dostrzegł, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały podniósł argumenty świadczące o próbie wyważenia interesów stron konfliktu i tym samym zapewnieniu bezpieczeństwa obrotu. W ten sposób Sąd Najwyższy przyjął rozwiązanie pośrednie.

Autor zauważył jednak, że z uzasadnienia uchwały wynika, iż termin przedawnienia należy liczyć odrębnie dla każdego dnia trwania stanu naruszenia zakazu konkurencji. Stwierdził, że można odnieść wrażenie, iż w koncepcji tej Sąd Najwyższy kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu

Apelacyjnego przedstawiającego zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia, gdyż w treści uchwały odmiennie niż w jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazuje na powtarzające się zachowania, które da się zindywidualizować, oraz na liczenie terminu odrębnie w stosunku do każdego zachowania, bez konieczności liczenia terminu odrębnie dla każdego dnia. Zdaniem komentatora w sprawie istotnym zagadnieniem jest nie tylko przedstawiony problem prawny, ale także ocena stanu faktycznego.

W konkluzji autor doszedł do przekonania, że w sytuacji, w której jednostkowy akt naruszenia trwałby dłużej niż jeden dzień, ale można go ocenić nie jako stan jednorodny, lecz odrębne, rozciągnięte w czasie naruszenie, to termin przedawnienia powinien liczyć się od zakończenia naruszenia. Uzasadnieniem tego poglądu jest wpływ sposobu obliczania terminu przedawnienia na zakres odpowiedzialności odszkodowawczej.

Głosę do orzeczenia opracował również K. Zacharzewski (Białostockie Studia Prawnicze 2023, nr 4, s. 265).

(opracowała Elżbieta Konarska)

*

Nieruchomość, której właścicielowi przysługuje wynikające z art. 4 ust. 4 oraz art. 24¹ ust. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych uprawnienie do korzystania z dróg wewnętrznych łączących się z drogą publiczną, ma odpowiedni dostęp do drogi publicznej w rozumieniu art. 145 § 1 k.c.

(uchwała z 28 stycznia 2022 r., III CZP 19/22, A. Piotrowska, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, OSNC 2022, nr 10, poz. 97; BSN 2022, nr 1, s. 61)

Komentarz

Ryszarda Strzelczyka, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 96

Komentarz ma charakter aprobowany.

Autor komentarza zwrócił uwagę, że zagadnienie, którym zajął się Sąd Najwyższy, dotyczyło często występującego problemu związanego z ko-

rzystaniem z dróg wewnętrznych należących do spółdzielni mieszkaniowej, w celu dotarcia do drogi publicznej przez właścicieli domów jednorodzinnych oraz mieszkań, którzy nie są członkami spółdzielni, a których nieruchomości położone są na obszarze zarządzanym przez spółdzielnię. Osoby takie, czując się zależne od spółdzielni, choć nie łączy ich z nią żaden stosunek prawny, oraz obawiając się zmniejszenia wartości nieruchomości z uwagi na brak dostępu do drogi publicznej, występowały do sądów o ustanowienie służebności drogi koniecznej. Komentator podkreślił, że każda nieruchomość powinna mieć zapewniony dostęp do drogi publicznej, zaś w razie jego braku właścicielowi nieruchomości przysługuje uprawnienie wynikające z art. 145 k.c.

Aprobując stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące rozróżnienia w art. 2 pkt 14 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (dalej: „u.p.z.p.”) dostępu do drogi publicznej w sposób bezpośredni oraz pośredni przez drogę wewnętrzną lub służebność drogową pod warunkiem, że zarówno droga wewnętrzna, jak i służebność drogowa miały połączenie z drogą publiczną, autor komentarza wskazał na korelację pomiędzy art. 2 pkt 14 u.p.z.p. i art. 145 k.c.

Komentator zwrócił również uwagę na rozróżnienie przez Sąd Najwyższy dwóch sytuacji, których efektem jest brak odpowiedniego dostępu do drogi publicznej w rozumieniu art. 145 k.c., wynikających z tego, że (1) nieruchomość nie posiada bezpośredniego, fizycznego dostępu do drogi publicznej, (2) nieruchomość posiada bezpośredni, fizyczny dostęp do drogi publicznej, jednak nie jest on odpowiedni pod względem faktycznym lub prawnym.

Podkreślił też, że w sprawie o ustanowienie służebności drogi koniecznej najważniejsze są okoliczności faktyczne danej sprawy oraz konieczne jest zachowanie równowagi pomiędzy interesami właścicieli przyszłych nieruchomości – władnącej i służebnej.

Komentator pozytywnie odniósł się do stanowiska Sądu Najwyższego, że uprawnienie właścicieli domów jednorodzinnych lub mieszkań do korzystania z mienia spółdzielni przeznaczonego do wspólnego korzystania nie wynika jednoznacznie z art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, ale z całością przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, szczególnie z możliwości znajdowania się na osiedlu spółdzielczym domów jednorodzinnych lub

mieszkań osób, które nie są członkami spółdzielni, oraz obowiązku uczestniczenia przez te osoby w kosztach utrzymania elementów infrastruktury spółdzielni.

Autor komentarza podkreślił wagę podjętej przez Sąd Najwyższy uchwały, a także jej pozytywny wpływ na praktykę stosowania prawa oraz sytuację prawną właścicieli nieruchomości, do których uchwała ta będzie miała zastosowanie.

(opracowała Dominika Zwierzyk)

*

Z chwilą wykreślenia spółki z Krajowego Rejestru Sądowego Skarb Państwa, bez względu na przyczynę wykreślenia, nabywa nieodpłatnie z mocy prawa mienie pozostałe po wykreślonym podmiocie, którym właściwy organ nie rozporządził przed wykreśleniem, stając się w ten sposób następcą prawnym spółki w zakresie, o jakim mowa w art. 180 § 1 pkt 2 k.p.c.

(wyrok z 17 lutego 2022 r., II CSKP 368/22, M. Łodko, B. Janiszewska, K. Zaradkiewicz, OSNC 2022, nr 12, poz. 124; BSN 2022, nr 9, s. 7)

Komentarz

Agnieszki Koniewicz, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 238

Autorka próbując odnieść się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w komentowanym wyroku, że wynikające z art. 25e ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (dalej: „u.KRS”) następstwo materialnoprawne Skarbu Państwa w odniesieniu do składników majątkowych pozostałych po podmiocie wykreślonym z Krajowego Rejestru Sądowego (dalej: „KRS”) uzasadnia również występowanie następstwa procesowego w toczących się postępowaniach sądowych dotyczących składników mienia nabytych przez Skarb Państwa.

Z perspektywy materialnoprawnej skutek wyrażony przez art. 25e u.KRS traktować należy jako przejaw sukcesji uniwersalnej (następstwa ogól-

nego) Skarbu Państwa występującej z mocy prawa po podmiotach wykreślonych z KRS z jednoczesnym ograniczeniem odpowiedzialności do nabywanego mienia. Za takim wnioskiem – jak zaznacza A. Koniewicz – przemawiają wyniki wykładni celowościowej i funkcjonalnej przepisów ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym odnoszących się do kwestii majątku pozostałego po podmiotach wykreślonych z KRS. Ustawodawca zasadnie przyjął, że wykreślenie z rejestru wiąże się z utratą podmiotowości prawnej, a zatem konieczne było wprowadzenie rozwiązań normatywnych, które w sposób jednoznaczny przesądzą „o losie” praw podmiotowych dotychczas związanych z podmiotem wykreślonym. Wyrażone w art. 25e u.KRS stanowisko o sukcesji Skarbu Państwa pozwala zaś w sposób ogólny przesądzić o następstwie prawnym po podmiocie wykreślonym, gdy jego majątek nie został w sposób całościowy rozdysponowany przed wykreśleniem z KRS. Poprzez stosowne rozwiązanie wyeliminowano także pojawiające się w poprzednim stanie prawnym rozbieżności interpretacyjne dotyczące określenia podmiotu dysponującego tzw. majątkiem polikwidacyjnym. Na płaszczyźnie procesowej należy natomiast przyjmować, że Skarb Państwa wstępuje w miejsce podmiotu wykreślonego na podstawie art. 180 § 1 pkt 2 k.p.c. do postępowań zainicjowanych przez wierzycieli i jego następstwo procesowe nie jest zależne od tego, czy ostatecznie wynik postępowania potwierdzi przysługiwanie podmiotowi dochodzonego prawa.

(opracował Paweł Popardowski)

*

1. W stosunku do byłego członka spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej syndyk kasy nie może domagać się wyrównania różnicy między wkładem zadeklarowanym a wkładem wpłaconym.

2. Byli członkowie spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej uczestniczą w stratach bilansowych kasy na zasadach określonych w stosownej uchwale walnego zgromadzenia.

3. Roszczenie spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej o spełnienie przez byłych członków świadczenia pieniężnego z tytułu ich uczestnictwa w stratach bilansowych staje się wymagalne

z chwilą wezwania ich do spełnienia tego świadczenia. W razie ogłoszenia upadłości kasy oszczędnościowo-kredytowej wezwania do spełnienia świadczenia, o którym mowa, dokonuje syndyk, o ile przed ogłoszeniem upadłości walne zgromadzenie kasy podjęło uchwałę o pokryciu straty z uwzględnieniem świadczeń ze strony członków lub byłych członków kasy. Na skutek podjęcia takiej uchwały dochodzi do konkretyzacji obowiązku uczestnictwa w stratach kasy przez członków lub byłych członków kasy.

4. Roszczenie spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej lub jej syndyka z tytułu uczestnictwa członków kasy lub byłych członków kasy w pokrywaniu strat bilansowych jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej. W odniesieniu do tego typu roszczeń członkowie lub byli członkowie kasy co do zasady mają status konsumenta.

(uchwała z 7 kwietnia 2022 r., III CZP 63/22, D. Zawistowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Weitz, OSNC-ZD 2023, nr 2, poz. 17; BSN 2022, nr 3-4, s. 11)

Komentarz

Jacka Skoczka, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 57

Autor wskazał, że komentowana uchwała jest kolejnym orzeczeniem Sądu Najwyższego chroniącym interesy członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych jako konsumentów. Podniósł, że zapobiega ona nierówności w konkurencji między spółdzielczymi kasami a bankami, do jakiej mogłoby doprowadzić przyjęcie zapatrywania, iż członek bądź były członek kasy, który nie zalega wobec niej ze spłatą jakichkolwiek zobowiązań, mógłby być po latach pociągnięty do odpowiedzialności za stratę bilansową SKOK-u lub zobowiązany do dopłaty z tytułu podwyższonej wysokości udziału. Zdaniem komentatora podjęta uchwała ma duże znaczenie również z uwagi na to, że zabezpiecza pozycję członka kasy jako konsumenta, który nie powinien być nadmiernie obciążany ryzykiem niepowodzenia w działalności spółdzielni.

(opracowała Katarzyna Gębała)

Zmiana umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która nie została zgłoszona do sądu rejestrowego w terminie sześciu miesięcy od dnia jej dokonania, nie wywołuje skutków prawnych (art. 256 § 3 w zw. z art. 169 § 1 k.s.h.).

(uchwała z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 75/22, K. Strzelczyk, D. Dończyk, R. Trzaskowski, OSNC 2022, nr 12, poz. 122; BSN 2022, nr 3–4, s. 23; Glosa 2022, nr 4, s. 17; MoP 2022, nr 16, s. 82; MPH 2022, nr 4, s. 36)

Glosa

Małgorzaty Wrzołek-Romańczuk, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 149

Glosa ma charakter aprobujący.

Na wstępie autorka dokonuje analizy treści zagadnienia przedstawionego przez Sąd Okręgowy w szczególności w zakresie interpretacji art. 169 § 1 k.s.h. i relacji tego przepisu z art. 256 § 3 k.s.h., ze względu na odesłanie zawarte w art. 256 § 3 k.s.h do odpowiedniego stosowania art. 169 k.s.h. W tym zakresie glosatorka odnosi się do analizy budowy norm wskazanych w tych przepisach.

Zdaniem glosatorki słusznie przyjął Sąd Najwyższy, że nakazem zgłoszenia do sądu rejestrowego w terminie sześciu miesięcy, o którym mowa w art. 256 § 3 k.s.h., jest objęte zarówno zdarzenie istotne dla powstania spółki, jak i dla jej funkcjonowania (zmiana umowy spółki).

Następnie autorka przychyliła się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w komentowanej uchwale, że art. 169 § 1 k.s.h. ma zastosowanie do zawiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w konsekwencji czego niezachowanie terminu wywołuje rozwiązanie umowy. Jednakże art. 256 § 3 k.s.h. odnosi się do uchwały, a nie umowy, więc konsekwentnie trzeba przyjąć, że w tym przypadku w razie niedochowania terminu nie może dojść do skutecznej zmiany umowy spółki.

(opracował Paweł Suski)

teza oficjalna

1. Uzyskanie prawa własności w drodze zasiedzenia umożliwia wyłącznie samoistne posiadanie nieruchomości.

2. Prawidłowe stwierdzenie przez sąd braku przesłanek do stwierdzenia zasiedzenia nie może uzasadniać zarzutu naruszenia art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 64 ust. 2 Konstytucji przez naruszenie prawa do równej ochrony prawa majątkowego obejmującego prawo do „posiadania i domagania się stwierdzenia nabycia gruntu przez zasiedzenie”.

teza opublikowana w Roczniku Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych

Nie można wyłączyć możliwości zasiedzenia przez użytkownika wieczystego własności sąsiedniej nieruchomości, jeżeli użytkownik wieczysty był samoistnym posiadaczem tej nieruchomości, niezależnie od wykonywanego prawa użytkowania wieczystego.

(postanowienie z 11 maja 2022 r., II CSKP 418/22, D. Zawistowski, D. Dończyk, G. Misiurek)

Komentarz

Aleksandra Turleja, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 226

Komentarz ma charakter aprobowany.

Komentator podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym nie można wyłączyć możliwości zasiedzenia przez użytkownika wieczystego własności sąsiedniej nieruchomości, jeżeli użytkownik wieczysty był samoistnym posiadaczem tej nieruchomości, niezależnie od wykonywanego prawa użytkowania wieczystego.

Ponadto autor komentarza przyjął, że za trafny należy uznać pogląd prezentowany w postanowieniu Sądu Najwyższego z 17 stycznia 1974 r., III CRN 316/73 (OSNC 1974, nr 11, poz. 197), stanowiący o tym, iż prawu

użytkowania wieczystego jest bliżej do prawa własności niż do ograniczonego prawa rzeczowego. W opinii komentatora świadczy o tym między innymi rozwiązanie, które polega na odpowiednim stosowaniu do instytucji użytkowania wieczystego niektórych przepisów dotyczących prawa własności. Komentator zaznaczył, że wyraźne odesłania wynikają z art. 234 i 237 k.c.

Jednocześnie autor komentarza wskazał, że z punktu widzenia praktyki może okazać się niezwykle trudne do odróżnienia posiadanie gruntu jak właściciel od posiadania w zakresie użytkowania wieczystego. Jest tak z tego względu, że oba te prawa są do siebie bardzo zbliżone. Komentator przyjął zatem, że decydujące znaczenie winien mieć sposób korzystania z nieruchomości (*corpus*) oraz czynnik odnoszący się do świadomości i woli (*animus*) posiadacza, który będzie stanowić kluczowe kryterium, dzięki któremu odróżnić można posiadanie samoistne od posiadania zależnego oraz posiadanie samoistne dotyczące prawa własności od posiadania dotyczącego prawa użytkowania wieczystego.

(opracowała Magdalena Lenik)

*

teza oficjalna

1) Członkami uczestniczącymi w walnym zgromadzeniu w rozumieniu art. 8³ ust. 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych są wszyscy członkowie obecni na tym zgromadzeniu, którzy wzięli udział w głosowaniu nad uchwałą, niezależnie od tego, czy głosowali „za”, „przeciw”, czy „wstrzymali się od głosu”.

2) Nie jest wykluczone ustalenie nieistnienia uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej w części, jeżeli uchybienia proceduralne stanowiące podstawę przyjęcia, że uchwała nie została podjęta, nie dotykają całości uchwały.

teza opublikowana w Roczniku Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych

Artykuł 8³ ust. 9 u.s.m. znajduje zastosowanie do wszystkich walnych zgromadzeń spółdzielni mieszkaniowych, także tych, które nie były przeprowadzane częściami.

(wyrok z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 374/22, P. Grzegorzczuk, M. Koba, M. Romańska)

Komentarz

Dominika Biereckiego, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 49

Autor opracowania zauważył, że w komentowanym orzeczeniu zostały poruszone dwa zagadnienia: 1) obliczania większości głosów na walnym zgromadzeniu spółdzielni mieszkaniowej, 2) wymaganej przez ustawę treści uchwały dla dojścia jej do skutku i wpływu wyboru tylko części wymaganego przez statut składu rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej na istnienie uchwały walnego zgromadzenia o takim wyborze. Ponadto komentator podniósł, że w stanie faktycznym badanej sprawy należy odnieść się do wymogu braku zaległości z zapłatą zobowiązań finansowych w stosunku do spółdzielni mieszkaniowej w przypadku kandydowania do rady nadzorczej. Odnośnie do tej ostatniej kwestii autor stwierdził, że wymóg taki narusza zasadę równości praw członków spółdzielni.

Komentator wskazał, że omawiane orzeczenie dotyczy przyczyny wadliwości uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni ze względu na naruszenie wymogu określonego przez art. 8³ ust. 9 zd. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej: „u.s.m.”). D. Bierecki podniósł, że wykładnia językowa tej regulacji rodzi wątpliwości, czy jej zastosowanie obejmuje tylko sytuacje, gdy walne zgromadzenie spółdzielni zostanie podzielone na części (art. 8³ ust. 1 u.s.m.), i czy obliczenie większości wymaganej do podjęcia uchwały powinno nastąpić w stosunku do wszystkich członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu bez względu na to, czy brali oni udział w głosowaniu.

Zdaniem autora opracowania Sąd Najwyższy trafnie uznał, że wykładnia wewnątrzsystemowa (*argumentum a rubrica*) prowadzi do wniosku,

iż art. 8³ ust. 9 u.s.m. określa wymogi obliczania większości głosów na walnym zgromadzeniu spółdzielni mieszkaniowej niezależnie od tego, czy zostało ono podzielone na części. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie zawiera bowiem innego przepisu, który dotyczyłby obliczania większości głosów na walnym zgromadzeniu. Do tej kwestii, na zasadzie uzupełniania regulacji szczególnej przez ogólną (art. 1 ust. 7 u.s.m.), nie może znaleźć zastosowania art. 41 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (dalej: „pr.spółdz.”), według którego uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni są podejmowane większością głosów w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania. Ten ostatni przepis określa bowiem wymaganą większość i kworum wymagane do podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie spółdzielni.

Według D. Biereckiego wykładnia systemowa i celowościowa art. 8³ ust. 9 zd. 1 u.s.m. prowadzi do uznania, że do spółdzielni mieszkaniowej nie stosuje się art. 35 § 4 pr.spółdz., który nakazuje uwzględniać przy obliczaniu większości głosów wymaganej do podjęcia uchwały na walnym zgromadzeniu spółdzielni wyłącznie głosy oddane „za” i „przeciw” uchwale, chyba że statut stanowi inaczej. Tym samym za trafne należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w omawianym wyroku (także w wyroku SN z 28 marca 2018 r., IV CSK 297/17, OSNC 2019, nr 4, poz. 45), że art. 8³ ust. 9 u.s.m. stawia wymóg bezwzględnej większości głosów dla podjęcia uchwały na walnym zgromadzeniu spółdzielni mieszkaniowej.

Odnosząc się do drugiego z zagadnień poruszanych w omawianym orzeczeniu – koniecznej treści uchwały, autor – po omówieniu charakteru prawnego uchwały walnego zgromadzenia, przy uwzględnieniu podziału na akt woli i przejaw aktu woli (wyrażenia woli) – stwierdził, że wyrażenie w treści uchwały skutku prawnego w postaci wyboru części z wymaganej liczby członków rady nadzorczej spółdzielni nie stanowi przesłanki nieistnienia uchwały. Z nieistnieniem uchwały mamy bowiem do czynienia, jeżeli jej podjęciu towarzyszą tak daleko idące uchybienia formalne, że w ogóle nie można mówić o złożeniu oświadczeń woli przez głosujących. Według komentatora sama możliwość wystąpienia wadliwości działania rady ze względu na jej kadłubowy charakter (niepełny skład) nie ma natomiast znaczenia przy podejmowaniu uchwały walnego zgromadzenia o wyborze członka rady.

W komentarzu autor przywołał także wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 2021 r., I CSKP 142/21 (OSNC-ZD 2022, nr 2, poz. 28), gdzie wyjaśniono już, że spór prawny członka ze spółdzielnią nie może być usprawiedliwieniem dla pozbawienia go biernego prawa wyborczego do organów spółdzielni. Zdaniem autora komentarza postanowienie statutowe przewidujące wyłączenie możliwości skorzystania w takiej sytuacji z biernego prawa wyborczego jest nieważne ze względu na sprzeczność z art. 18 § 1 pr.spółdz. (art. 58 § 1 k.c.).

Komentator stwierdził ponadto, że tym bardziej za sprzeczne z art. 18 § 1 pr.spółdz. należy uznać postanowienie statutowe wyłączające możliwość kandydowania członka do rady nadzorczej ze względu na sytuację, która może stanowić kanwę sporu prawnego (zaległość z zapłatą zobowiązań wobec spółdzielni); takie postanowienie narusza bowiem zasadę równości praw członków spółdzielni (uniemożliwia wykonywanie biernego prawa wyborczego).

(opracował Andrzej Zielony)

*

teza oficjalna

Członek oczekujący, który posiadał oszczędnościową książeczkę mieszkaniową z zawinkulowanym wkładem mieszkaniowym i na podstawie art. 205 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, w poprzednim brzmieniu, zawarł umowę w sprawie kolejności przydziału mieszkania spółdzielczego i któremu spółdzielnia zobowiązała się przydzielić lokal mieszkalny na warunkach spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, z czego się nie wywiązała, nie utracił członkostwa w spółdzielni ani na skutek wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 lutego 2015 r., K 60/13, (OTK-A 2015, nr 2, poz. 11), ani wejścia w życie ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze.

teza opublikowana w Roczniku Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych

Ustawa nowelizująca z dnia 20 lipca 2017 r. wprowadziła jako zasadę związek między prawem do lokalu a członkostwem w spółdzielni, jednakże zachowały członkostwo osoby, którym przysługiwała ekspektatywa nabycia takiego prawa.

(wyrok z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 394/22, P. Grzegorzczuk, M. Koba, M. Romańska)

Komentarz

Piotra Zakrzewskiego, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 87

Autor wskazał, że komentowane orzeczenie odnosi się do aktualnego statusu członka związanego ze spółdzielnią mieszkaniową umową określającą kolejność uzyskania przydziału lokalu, która została zawarta pod rządem ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, i jest to kolejny wyrok Sądu Najwyższego poświęcony tej kwestii. Zaznaczył, że tym razem przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego nie była jednak ocena treści oraz skutków zawarcia rzeczonyj umowy, lecz ustalenie, czy związanego taką umową członka można uznać za osobę, której przysługuje roszczenie o nabycie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu.

Zdaniem komentatora omawiany wyrok Sądu Najwyższego słusznie zasadniczo pozytywnie przesądza, że członka związanego ze spółdzielnią mieszkaniową umową określającą kolejność uzyskania przydziału lokalu należy obecnie traktować jako mającego roszczenie o nabycie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego.

(opracowała Katarzyna Gębala)

*

teza oficjalna

Jeżeli sąd niedostatecznie ustalił stan faktyczny i zastosował do niego przepisy prawa materialnego, oznacza to wadliwą subsum-

cję, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie.

teza opublikowana w Roczniku Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych

Obecnie art. 19 ust. 1 u.s.m. wprost przewiduje, że z chwilą zawarcia umowy, o której mowa w art. 18 ust. 1 tej ustawy, powstaje roszczenie o ustanowienie odrębnej własności lokalu, zwane „ekspektatywą odrębnej własności lokalu”. Ekspektatywa odrębnej własności lokalu jest zbywalna wraz z wkładem budowlanym albo jego wniesioną częścią, przechodzi na spadkobierców i podlega egzekucji. Nie można zatem przyjąć, że po wejściu w życie ustawy z 19 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw powstałe już roszczenie o ustanowienie odrębnej własności lokalu uległo powrotnemu przekształceniu w roszczenie o ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, albowiem naruszałoby to zasadę ochrony praw nabytych.

(wyrok z 29 września 2022 r., II CSKP 1107/22, K. Strzelczyk, M. Koba, A. Piotrowska)

Komentarz

Marcina Kłody, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 114

W omawianym wyroku Sąd Najwyższy przyjął, że w czasie gdy powodowie wnieśli wkłady budowlane do pozwanej spółdzielni mieszkaniowej, umowa o wybudowanie lokali nie wymagała żadnej formy, możliwe zatem było jej zawarcie *per facta concludentia*. Podstawą roszczenia powodów o ustanowienie spółdzielczego prawa własnościowego był art. 213 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (dalej: „pr.spółdz.”), który następnie został uchylony ustawą z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej: „u.s.m.”), zakazującą pierwotnie ustanawiania spółdzielczych praw własnościowych. Sąd Najwyższy przyjął wobec tego, że roszczenie uległo przekształceniu w rosz-

czenie o ustanowienie odrębnej własności lokalu (obecnie – ekspektatywę, o której mowa w art. 19 ust. 1 u.s.m.), na co wpływu nie miało czasowe przywrócenie możliwości ustanawiania spółdzielczych praw własnościowych.

Komentator stwierdził, że roszczenie powodów o ustanowienie spółdzielczych własnościowych praw do lokali miało swoje oparcie w umowie zawartej w 1997 r. między powodami (członkami spółdzielni) a pozwaną spółdzielnią. Obowiązujące wówczas przepisy nie przewidywały formy, w jakiej powinna zostać zawarta taka umowa. Pomimo wejścia w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych stosunek wynikający z zawartej przez strony postępowania umowy podlegał przepisom Prawa spółdzielczego, obowiązującym przed wejściem w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, i pozostawał w mocy.

Zdaniem autora komentarza wykładnia przepisów intertemporalnych powinna umożliwiać dalsze trwanie tego stosunku oraz skuteczność wynikających z niego roszczeń. Wobec zakazu ustanawiania spółdzielczych własnościowych praw do lokalu (art. 37 u.s.m.) roszczenie powodów o ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu wymagało dostosowania do obowiązujących przepisów np. przez zmianę przedmiotu roszczenia na ustanowienie innego prawa rzeczowego do lokalu.

Autor, powołując się na wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, za trafne uznał przyjęcie w komentowanym wyroku, że każde roszczenie powodów o ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, istniejące do momentu wejścia w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, stało się z tą chwilą ekspektatywą odrębnej własności lokalu. Wejście w życie ustawy z dnia 19 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa zmieniająca”) nie rzutowało bowiem na charakter roszczenia powodów. Umowa łącząca strony podlegała zmienionym ustawą przepisom ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Komentator zanegował natomiast odwołanie się przez Sąd Najwyższy do zasady ochrony praw nabytych. Wskazał, że wejście w życie ustawy zmieniającej nie sprawiło, że umowa łącząca strony stała się umową o budowę lokalu (art. 173 u.s.m.), przewidującą ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Komentator nie podzielił rów-

nież stanowiska Sądu Najwyższego, że podstawę prawną obowiązku powodów wniesienia wkładu budowlanego stanowi art. 208 § 1 oraz art. 226 § 1 i 3 pr.spółdz. w brzmieniu z chwili zawarcia umowy o budowę lokalu, uznając, że taka podstawa wynika z art. 18 u.s.m. w brzmieniu wynikającym z ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Podsumowując, autor komentarza pozytywnie ocenił komentowany wyrok co do rozstrzygnięcia oraz zasadniczej części uzasadnienia. Za nietrafne, jednak nierzutujące na rozstrzygnięcie, komentator uznał odwołanie się do zasady praw nabytych i zidentyfikowanie przepisów mających zastosowanie do ustalenia wysokości wkładu budowlanego.

(opracowała Dominika Zwierzyk)

*

Zakazem z art. 35 k.r.o. objęte są nie tylko czynności prowadzące do całkowitej likwidacji majątku wspólnego, ale także inne rozporządzenia, których zakres i okoliczności dokonania prowadzą obiektywnie do przekonania, że doszło do skutku odpowiadającego podziałowi majątku wspólnego. Podział majątku wspólnego może mieć charakter częściowy; nie dochodzi wówczas do „likwidacji” majątku wspólnego.

(postanowienie z 8 grudnia 2022 r., II CSKP 236/22, B. Janiszewska, L. Bosek, K. Wesołowski, OSNC-ZD 2024, nr 1, poz. 2; BSN 2023, nr 4, s. 12)

Glosa

Grzegorza Wolaka, Krakowski Przegląd Notarialny 2024, nr 2, s. 41

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor wskazał, że przy ocenie, czy czynność prawna małżonków nie jest sprzeczna z art. 35 k.r.o., należy uwzględnić wiele okoliczności faktycznych. Zakaz z art. 35 k.r.o. obejmuje nie tylko czynności, które prowadzą do likwidacji majątku wspólnego, ale też inne czynności, które wywołują obiektywne przekonanie, iż wywołały skutek, który odpowiada podziałowi majątku wspólnego (nawet tylko częściowemu).

Zdaniem glosatora darowizna składników majątku wspólnego do majątku osobistego nie będzie często prowadzić do całkowitej likwidacji majątku, gdy majątek tworzono wiele lat lub gdy powstał na skutek zawarcia umowy, która obejmuje cały dotychczasowy majątek małżonków.

W ocenie autora ustalenie granic między przesunięciem dopuszczalnym a niedopuszczalnym powinno być dokonane na podstawie obiektywnych kryteriów. Jak wskazał Sąd Najwyższy: „powyższe nie oznacza zakwestionowania dopuszczalności »przesunięć« majątkowych z majątku wspólnego do majątku osobistego. Istnieje jednak potrzeba rozróżnienia czynności rozporządzającej, której skala skutków odniesionych do składu i wartości majątku wspólnego prowadzi do wniosku, że uszczuplenie było relatywnie niewielkie i nie odcisnęło się istotnie na zawartości majątku wspólnego – a co za tym idzie, której zakaz z art. 35 k.r.o. nie dotyczy – od takiej czynności (czy też kilku ze sobą powiązanych czynności) której (czy którym) przypisać należy charakter podziału majątku wspólnego – choćby częściowego. Chodzi o to, by czynnościami syngularnymi nie doprowadzić do skutku zbieżnego z tym, przed którym ma chronić zakaz z art. 35 k.r.o.”.

(opracowała Sylwia Janas)

*

teza oficjalna

Stosownie do art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych spółdzielnia mieszkaniowa nie może odmówić przyjęcia w poczet członków właściciela lokalu (art. 3 ust. 3¹ u.s.m.), który złożył pisemną deklarację członkowską (art. 16 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze). Właściciel lokalu nie ma obowiązku wniesienia udziałów i wpisowego (art. 1 ust. 9 u.s.m.).

teza opublikowana w Roczniku Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych

Uwzględniając kompetencje spółdzielni mieszkaniowej do zarządzania nieruchomościami stanowiącymi jej mienie lub nabyte na podstawie ustawy mienie jej członków (art. 1 ust. 3 oraz art. 27 u.s.m.), właściciel lokalu, o którym mowa w art. 3 ust. 3¹ u.s.m., może być zainteresowany członkostwem po to, aby zyskać wpływ na podejmowanie przez organy spółdzielni decyzji w opisanym wyżej obszarze działalności spółdzielni.

(wyrok z 27 kwietnia 2022 r., II CSKP 277/22, W. Pawlak, A. Piotrowska, M. Romańska)

Komentarz

Katarzyny Królikowskiej, Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych, t. XIII, Orzecznictwo i piśmiennictwo za rok 2022, 2023, s. 30

Autorka komentarza omówiła stan faktyczny sprawy oraz stanowisko zajęte przez Sąd pierwszej i drugiej instancji. Analizując przepisy mające zastosowanie w sprawie, K. Królikowska stwierdziła, że Sąd Najwyższy trafnie wskazał, iż wśród podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 1³ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej: „u.s.m.”), nawiązujących stosunek członkostwa *ex lege* w spółdzielni mieszkaniowej, nie ma osób, którym przysługuje prawo odrębnej własności lokalu w zasobach danej spółdzielni. Oznacza to, że właściciele lokali posiadający prawo do lokalu 9 września 2017 r. (a nieposiadający w tym dniu członkostwa w spółdzielni) nie nabyli z mocy prawa członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej na podstawie art. 3 ust. 1 u.s.m. Ponadto członkostwo właściciela lokalu w spółdzielni w wyniku zdarzeń zaistniałych po 9 września 2017 r., w tym w razie nabycia prawa własności lokalu po tej dacie, nie powstaje także z mocy prawa na podstawie art. 3 ust. 3 u.s.m. z chwilą nabycia prawa do lokalu, ponieważ i ten przepis nie wymienia nabywcy prawa własności lokalu.

Autorka podniosła, że kwestia przedmiotowego członkostwa została pozostawiona swobodnemu wyborowi właściciela lokalu, gdyż takim osobom ustawodawca przyznał, na mocy art. 3 ust. 3¹ u.s.m., roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni skorelowane z art. 23 ust. 2 u.s.m., stanowiącym, iż spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w po-

czet członków niebędącego jej członkiem właściciela (a więc i współwłaściciela) lokalu podlegającego przepisom ustawy, w tym także nabywcy prawa odrębnej własności lokalu, spadkobiercy (współspadkobiercy), zapisobiercy i licytanta.

Jak zauważyła K. Królikowska, rola art. 23 ust. 2 u.s.m., mimo istotnej zmiany normatywnej w postaci odesłania do gruntownie zmienionego art. 3 u.s.m., pozostała taka sama jak dotychczas. Z całokształtu unormowań ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, w tym z art. 3 i 23, wynika, że także po wejściu w życie nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z 2017 r. (ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze) każdy, kto jest właścicielem lub współwłaścicielem lokalu w budynku zarządzanym przez spółdzielnię, może zostać członkiem spółdzielni, ale też żaden ze współwłaścicieli lokalu nie musi zostać członkiem spółdzielni.

Autorka podkreśliła, że zdaniem Sądu Najwyższego w świetle przepisów szczególnych ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych właściciel (współwłaściciel lokalu) nie ma już przy ubieganiu się o przyjęcie do spółdzielni obowiązku deklarowania i uiszczenia udziałów, nawet przewidzianych w statucie zarejestrowanym przed 9 września 2017 r., zaś właściwe organy spółdzielni mieszkaniowej mają obowiązek zaspokoić ustawowe roszczenie kandydata z art. 23 ust. 2 u.s.m., przyjmując deklarację członkowską o treści „okrojonej” w zakresie udziałów w porównaniu z przepisem ogólnym art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (dalej: „pr.spółdz.”).

Autorka podniosła przy tym, że Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż art. 1 ust. 9 u.s.m. nie wyłącza art. 16 pr.spółdz. w całości. Ze względu na treść art. 23 ust. 2 u.s.m. i treść nowego art. 3 u.s.m. jest oczywiste, że właściciele (współwłaściciele) lokali chcący zostać członkami spółdzielni mieszkaniowej są zobowiązani do złożenia pisemnej deklaracji, o której mowa właśnie w art. 16 § 1 pr.spółdz. W części dotyczącej składania deklaracji nie ma zastosowania art. 1 ust. 9 u.s.m., ponieważ wobec fakultatywności członkostwa (wynikającej z art. 3 ust. 3¹ w zw. z art. 23 ust. 2 u.s.m.) niezbędne jest jednoznaczne oświadczenie woli właściciela lokalu wyrażające jego stanowczy zamiar wstąpienia w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej.

Zdaniem K. Królikowskiej zasadniczą kwestią w przedmiotowej sprawie jest jednak uznanie przez Sąd Najwyższy, że w całym pozostałym zakresie art. 1 ust. 9 u.s.m. obowiązuje, tj. wyłącza obowiązek wniesienia udziałów i wpisowego przez właściciela lokalu kandydującego do spółdzielni. W komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy sformułował ponadto uwagę o charakterze ogólnym – stwierdzając, że powołana wyżej ustawa nowelizująca z 2017 r. przewiduje w jego ocenie uchylenie na przyszłość (poczynając od 9 września 2017 r.) obowiązku wniesienia wpisowego i udziałów przy uzyskaniu członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej nie tylko w sytuacjach nabycia członkostwa z mocy prawa, ale również w sytuacjach realizacji prawa przystąpienia do spółdzielni (tu: przez właściciela lokalu), gdyż osoby wyposażone przez ustawę w przymiot członkostwa lub nabywające je po 9 września 2017 r. wskutek uzyskiwania praw do lokali, z którymi ustawa wiąże obligatoryjne członkostwo, albo przystępujące do spółdzielni wskutek realizacji przysługujących im roszczeń, nie wnoszą wpisowego ani udziałów do spółdzielni mieszkaniowej.

Autorka podniosła ponadto, że w komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, iż nie wszystkie konstrukcje prawne charakterystyczne dla spółdzielni jako korporacji o określonych cechach i celach związanych z prowadzeniem przez jej członków wspólnej (szeroko rozumianej) działalności gospodarczej przystają do specyfiki spółdzielni mieszkaniowej, a wzajemne prawa i obowiązki spółdzielni mieszkaniowej oraz jej członka kształtują się zatem inaczej niż w spółdzielniach innego typu (np. produkcyjnych, pracy, rolniczych).

(opracował Andrzej Zielony)

*

teza oficjalna

Z przedsiębiorstwem albo jego zorganizowaną częścią, zarówno w rozumieniu art. 55¹ i nast. k.c., jak i art. 228 pkt 3 k.s.h., mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy istnieje więź funkcjonalna między jego materialnymi oraz niematerialnymi składnikami (elementa-

mi), która pozwala na stwierdzenie, iż przedmioty te nie stanowią jedynie samodzielnych dóbr majątkowych, lecz wspólnie służą realizacji określonego celu gospodarczego.

teza opublikowana w Glosie

1. Z przedsiębiorstwem albo jego zorganizowaną częścią, zarówno w rozumieniu art. 55¹ i n. k.c., jak i art. 228 pkt 3 k.s.h., mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy istnieje więź funkcjonalna między jego materialnymi oraz niematerialnymi składnikami (elementami), która pozwala na stwierdzenie, że przedmioty te nie stanowią jedynie samodzielnych dóbr majątkowych, lecz wspólnie służą realizacji określonego celu gospodarczego.

2. W przypadku zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa „konieczne pozostaje w sposób niebudzący wątpliwości ustalenie tego, jakie składniki stają się przedmiotem tego rodzaju wydzielenia i rozporządzenia. Ustalenie powinno być jednoznaczne i dokonane w taki sposób, aby można było na jego podstawie zidentyfikować to, co w istocie jest zorganizowaną częścią przedsiębiorstwa, a co pozostaje przy dotychczasowym «właścicielu» całości jako ta część, która nie podlega zbyciu”.

(wyrok z 12 maja 2023 r., II CSKP 986/22, J. Grela, K. Zaradkiewicz, A. Stępkowski, OSNC 2024, nr 2, poz. 18)

Glosa

Andrzeja Szlęzaka, Glosa 2024, nr 4, s. 43

Glosa częściowo ma charakter krytyczny.

Glosator wskazał, że zorganizowana część przedsiębiorstwa (dalej: „z.c.p.”) powinna być rozumiana zgodnie z art. 55¹ k.c., z zastrzeżeniem że w skład cywilnoprawnie ujmowanego przedsiębiorstwa wchodzi tylko szeroko rozumiane aktywa.

Zdaniem glosatora umowa przedwstępna odnosiła się do sprzedaży oznaczonej w niej restauracji. W powołanej umowie ogólnikowo wskazano, co składa się na tak oznaczoną z.c.p., lecz nie sporządzono załączników 1–3, które powinny sprecyzować przedmiot transakcji. Jednak za-

łączniki te nie mogłyby przesądzić o tym, że zbywano z.c.p. W tym zakresie glosator podniósł brak poczynienia ustaleń przez Sąd Najwyższy, gdyż sprawa ta nie odnosiła się do zakresu wyłączeń, a do tego, czy spełnia wymóg należytego oznaczenia istotnych postanowień umowy przyrzeczonej wskazanie w umowie przedwstępnej, że przedmiotem przyszłej sprzedaży ma być „restauracja »D« w C.”, z ogólnie wyliczonymi w umowie przedwstępnej składnikami podlegającymi zbyciu bez ich sprecyzowania. Glosator uznał, że takie oznaczenie spełnia powołany powyżej wymóg, gdyż „restauracja” stanowi „zorganizowany zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej” i z łatwością można ustalić, które aktywa są zaangażowane w jej prowadzenie.

Autor wskazał, że istotnym elementem przyrzeczonej umowy sprzedaży z.c.p. jest oznaczenie zbywanej z.c.p., w szczególności przez jej wyodrębnienie z większego kompleksu gospodarczego, a nie szczegółowe wyliczenie składników z.c.p. Takie wyliczenie jest niezbędne do wskazania aktywów, które mają podlegać wyłączeniu ze zbycia, a nie aktywów, które mają zostać nim objęte. Składniki wchodzące w skład z.c.p. wynikają wprost z art. 55² *in principio* k.c. Tym samym nie ma podstaw do negocowania zbycia z.c.p. na podstawie art. 55² k.c. w przypadku uznania z.c.p. za przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym. Zatem przedmiot transakcji stanowi przedsiębiorstwo w postaci z.c.p., a więc zbyciu podlega wszystko, co wchodzi w skład z.c.p., z zastrzeżeniem że strony bądź przepisy szczególne nie wyłączyły niektórych składników takiej z.c.p.

(opracowała Daria Rakwał)

*

Nie jest możliwe tzw. częściowe zrzeczenie się ograniczonego prawa rzeczowego ani w zakresie przedmiotowym, ani treściowym. Oświadczenie woli o zrzeczeniu się służebności gruntowej – by wywołało skutek prawny w postaci wygaśnięcia tego prawa – musi obejmować każdego ze współuprawnionych.

(postanowienie z 22 czerwca 2023 r., II CSKP 1273/22, K. Wesołowski, M. Załucki, O. Nawrot, OSNC 2024, nr 3, poz. 31; BSN 2024, nr 1–2, s. 11)

Glosa

Grzegorza Wolaka, Krakowski Przegląd Notarialny 2024, nr 1, s. 93

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor wskazał, że nie ma możliwości częściowego zrzeczenia się ograniczonych praw rzeczowych (w tym służebności). Dotyczy to zakresu przedmiotowego oraz treściowego. Takie zrzeczenie prowadziłoby do zmiany prawa, a nie jego wygaszenia, co jest uregulowane w art. 248 k.c.

Zdaniem glosatora nie ma możliwości częściowego zrzeczenia się służebności gruntowej w zakresie podmiotowym. Wynika to z niepodzielnego charakteru tego prawa. Nawet gdyby wykonywanie prawa ograniczało się do części rzeczy, to obciąża ono zawsze całą rzecz. Z tego powodu przedmiotem zrzeczenia może być jedynie ograniczone prawo rzeczowe w całości. Brak wykonywania swojego prawa przez współuprawnionego ze służebności nie oznacza, że zrzekł się udziału w służebności.

Autor podkreślił, że gdyby służebność nie była wykonywana przez wszystkich współuprawnionych przez okres 10 lat, doszłoby do jej wygaśnięcia.

(opracowała Sylwia Janas)

*

teza oficjalna

Wierzytelnością sporną w rozumieniu art. 473 k.s.h. jest kwestionowana przez dłużnika co do zasady i/lub wysokości wierzytelność będąca przedmiotem postępowania sądowego.

teza opublikowana w Glosie

1. Wierzytelnością sporną w rozumieniu art. 473 k.s.h. jest kwestionowana przez dłużnika co do zasady i/lub wysokości wierzytelność będąca przedmiotem postępowania sądowego.

2. Wierzytelność ma charakter sporny, jeżeli jest przedmiotem postępowania kasacyjnego także wtedy, gdy powództwo o zapłatę zostało oddalone prawomocnym wyrokiem sądu II instancji.

3. Ocena, czy wierzytelność jest sporna, czy pozorna, należy do likwidatorów, którzy tej oceny dokonują na własne ryzyko w kontekście podjęcia decyzji, czy należy utworzyć depozyt, o którym mowa w art. 473 k.s.h.

(wyrok z 25 lipca 2023 r., II CSKP 1053/22, D. Zawistowski, R. Trzaskowski, A. Piotrowska, OSNC-ZD 2024, nr 2, poz. 19; BSN 2023, nr 11–12, s. 25; Glosa 2024, nr 3, s. 15; Glosa 2024, nr 4, s. 27)

Glosa

Katarzyny Bilewskiej, Glosa 2024, nr 4, s. 27

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka wskazała, że Sąd Najwyższy stwierdził, iż wierzytelność powinno się uznać za sporną w myśl art. 473 k.s.h., gdy jest przedmiotem sporu sądowego. Taki pogląd prowadzi do zanegowania uprawnień likwidatorów do samodzielnego oceniania wierzytelności w kategoriach jej sporności i przesądza o jego odpowiedzialności, gdyby nie doszło do utworzenia depozytu dla wierzytelności, która jest przedmiotem postępowania sądowego.

Glosatorka podkreśliła, że wykładnia terminu „wierzytelność sporna” nie jest prawidłowa i bardzo formalistyczna, ponieważ nie uwzględnia jej materialnoprawnego aspektu. Nie zawsze sporna wierzytelność jest przedmiotem postępowania sądowego, a sporny charakter może mieć nawet, gdy nie będzie objęta postępowaniem sądowym.

Autorka wskazała, że Sąd Najwyższy pozbawił likwidatorów ich uprawnień do oceny wierzytelności. Wierzytelność powinna być uznana za sporną, gdy przeciętny i rozsądny likwidator, który działa w dobrej wierze i ocenia ją profesjonalnie i wszechstronnie, uzna ją za sporną.

W ocenie glosatorki elementy, które powinny zostać uwzględnione w tej ocenie przez likwidatora, mają obejmować kwestie formalnoprawne oraz materialnoprawne, a okoliczność wytoczenia powództwa winna stanowić jedynie jeden z aspektów tej oceny.

(opracowała Sylwia Janas)

Do będącej przedmiotem zbycia po podziale geodezyjnym części nieruchomości rolnej, podlegającej reglamentacji na podstawie art. 2b ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego, stanowiącej działkę o powierzchni mniejszej niż 0,3 ha stosuje się wyłączenie przedmiotowe zawarte w art. 1a pkt 1b tej ustawy.

(uchwała z 17 października 2023 r., III CZP 113/22, M. Załucki, J. Widło, K. Zaradkiewicz, OSNC 2024, nr 5, poz. 49; BSN 2023, nr 10, s. 11; OSP 2024, nr 11, poz. 81)

Glosa

Grzegorza Wolaka, Krakowski Przegląd Notarialny 2024, nr 1, s. 69

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor wskazał, że prawidłowe było opowiedzenie się przez Sąd Najwyższy za stanowiskiem liberalnym. Odrzucić trzeba pogląd, że zwolnienia z art. 2b ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (dalej: „u.k.u.r.”) mają jedynie zbywczy charakter. Ograniczenia w obrocie nieruchomościami rolnymi znajdujące się w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego służą do realizacji ważnych celów ustawodawcy. Cele te przestają być aktualne, gdy nieruchomość traci charakter rolnej oraz gdy przedmiotem obrotu jest część nieruchomości rolnej o mniejszej powierzchni niż 0,3 ha.

Zdaniem glosatora racje konstytucyjne również potwierdzają tezę uchwały. Artykuł 2b ust. 2 u.k.u.r. należy interpretować zawężająco. Wykładnia rozciągająca obciążenie z art. 2b u.k.u.r. wobec nieruchomości, które straciły rolny charakter lub do których nie ma zastosowania ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego, nie zdaje testu proporcjonalności w myśl art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W opinii autora, oceniając, czy ma zastosowanie wyjątek z art. 1a pkt 1 lit. b u.k.u.r., powierzchnię nieruchomości trzeba ustalić na podstawie danych zamieszczonych w ewidencji gruntów i budynków, a także w działle I-O księgi wieczystej. Powinna być ona mniejsza niż 0,3 ha.

Głosę do orzeczenia opracował również M. Kulas (Krakowski Przegląd Notarialny 2023, nr 4, s. 45).

(opracowała Sylwia Janas)

teza oficjalna

1. Rozszerzenie zakresu zabezpieczenia przewidziane w stosunku do hipoteki kaucyjnej w dawnym stanie prawnym w art. 104 u.k.w.h. nie było równoznaczne z wprowadzeniem wyjątku od art. 77 zd. 2 u.k.w.h. w odniesieniu do skutków przedawnienia odsetek.

2. Bankowy tytuł egzekucyjny nie jest w aktualnym stanie prawnym dokumentem urzędowym. Status takiego dokumentu ma postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jednak nie jest ono dowodem na wysokość zadłużenia określonego w tytule.

teza opublikowana w Orzecznictwie Sądów Polskich

W aktualnym stanie prawnym bankowego tytułu egzekucyjnego nie można już uznać za dokument urzędowy w postępowaniu cywilnym z tego powodu, że został on wystawiony na podstawie ksiąg banku w rozumieniu art. 95 ust. 1 Prawa bankowego. Nie może on również zostać uznany za dokument urzędowy bezpośrednio na podstawie art. 244 k.p.c., gdyż nie jest sporządzony przez powołany do tego organ władzy publicznej lub inny organ państwowy, jak wymaga § 1 wymienionego przepisu, ani nie został sporządzony przez inny podmiot w zakresie zleconych mu zadań z dziedziny administracji publicznej zgodnie z § 2. Bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przypisać można natomiast status dokumentu prywatnego, który zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała (przedstawiciel banku) złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

(wyrok z 18 października 2023 r., II CSKP 1527/22, M. Łodko, M. Krajewski, M. Łochowski, OSP 2024, nr 10, poz. 73)

Glosa

Krzysztofa Knoppka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2024, nr 10, poz. 73, s. 11

Glosa ma charakter aprobowujący.

Autor na wstępie przedstawił historię zmian legislacyjnych wiążących się z bankowymi tytułami egzekucyjnymi (dalej: „BTE”) i opisał ich aktualny status. Wskazał również, że instytucja ta, choć zasadniczo wyeliminowana z porządku prawnego, z uwagi na przepisy przejściowe nadal stwarza problemy praktyczne.

Odnosząc się do statusu BTE jako dokumentów, glosator podzielił ocenę, że nie stanowią one dokumentów urzędowych, lecz prywatne. Wyjaśnił, że ocena odmienna nie ma podstaw prawnych, zwrócił również uwagę na status banku jako prywatnego przedsiębiorcy.

Analizując różnice między dokumentem prywatnym a urzędowym, autor stwierdził, że tzw. domniemanie prawdziwości (autentyczności) dokumentów, zarówno urzędowych, jak i prywatnych, wynika z art. 252 i 253 k.p.c. i stanowi w istocie domniemanie, iż nie zostały podrobione lub przerobione; odróżnił to od kwestii zgodności treści dokumentu z rzeczywistym stanem rzeczy. Domniemanie, że treść dokumentu jest zgodna z rzeczywistym stanem rzeczy wynika bowiem z art. 244 § 1 k.p.c. i dotyczy wyłącznie dokumentów urzędowych. Jest ono przy tym adekwatne wyłącznie do dokumentów o charakterze narratywnym, zwanym też sprawozdawczym. Z kolei dokumenty prywatne, oprócz domniemania autentyczności, korzystają również z domniemania pochodzenia od wystawcy.

W konsekwencji stwierdzono, że BTE, jako dokument prywatny, nie korzysta z domniemania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd może zatem uznać, że jego treść jest niezgodna z prawdą. Autor poczynił przy tym refleksję, że moc dowodowa omawianego dokumentu była w sprawie osłabiona, gdyż proces nie toczył się między wystawcą BTE a pierwotnym dłużnikiem, lecz pomiędzy ich następcami prawnymi, odpowiednio cesjonariuszem i spadkodawcą. W takiej sytuacji zasadne jest oczekiwanie od powoda, że przedstawi inne od BTE dowody na wysokość dochodzonej wierzytelności.

Finalnie podzielono ocenę Sądu Najwyższego o tym, że charakter dokumentu urzędowego ma postanowienie o nadaniu BTE klauzuli wykonalności. Nie stanowi ono jednak dowodu na wysokość wierzytelności stwierdzonej w tytule, lecz na to, że jest on wykonalny.

(opracował Jakub Turczyn)

teza oficjalna

W wielopodmiotowym układzie (umowy więcej niż dwustronnej) dochodzi do zawarcia jednej umowy, ale nieważność niektórych postanowień umownych (w ramach jednego ze stosunków prawnych) nie oznacza automatycznie nieważności całej umowy (art. 58 § 3 k.c.).

teza opublikowana w Państwie i Prawie

1. W wielopodmiotowym układzie (umowy więcej niż dwustronnej) dochodzi do zawarcia jednej umowy, ale nieważność niektórych postanowień umownych (w ramach jednego ze stosunków prawnych) nie oznacza automatycznie nieważności całej umowy (art. 58 § 3 k.c.).

2. Wielostronna umowa, zawierana pomiędzy (m.in.) osobą prawną a osobą fizyczną będącą członkiem zarządu tej osoby prawnej, jest nieważna (art. 210 § 1 k.s.h. w zw. z art. 58 k.c.), w całości bądź w części.

3. Klauzula salwatoryjna świadczy o zgodnej woli stron utrzymania umowy w mocy nawet w przypadku jej częściowej nieważności, nie przesądza jednak o skutku wynikającym z art. 58 § 3 k.c. Rozważenie, czy zachodzi sytuacja określona w art. 58 § 3 *in fine* k.c., jest dokonywane *in casu*.

(wyrok z 26 stycznia 2024 r., II CSKP 80/23, T. Szanciło, D. Pawłyszczce, B. Janiszewska, OSNC 2024, nr 6, poz. 62; BSN 2024, nr 4, s. 15)

Glosa

Andrzej Szlęzaka, Państwo i Prawo 2024, nr 9, s. 137

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor wyróżnił dwa istotne zagadnienia prawne, które były objęte przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w komentowanym orzeczeniu. Pierwsze z nich dotyczyło skutków naruszenia przy dokonywaniu czynności prawnej art. 210 § 1 k.s.h. Drugie z zagadnień odnosiło się natomiast do skutków zawarcia w umowie klauzuli salwatoryjnej oraz jej wpływu na zastosowanie przez sąd *meriti* art. 58 § 3 k.c.

W odniesieniu do pierwszego z przedstawionych zagadnień Sąd Najwyższy uznał, że art. 210 § 1 k.s.h. ma charakter bezwzględnie obowiązujący. W konsekwencji czynność prawna, która została dokonana z naruszeniem tego przepisu, jest bezwzględnie nieważna i nie jest możliwa jej konwalidacja przez organ spółki. Komentator nie podzielił tego poglądu. Po pierwsze, autor zarzucił Sądowi Najwyższemu nieuwzględnienie przy dokonywaniu oceny skutków naruszenia art. 210 § 1 k.s.h. normy wynikającej z art. 39 k.c. Sąd Najwyższy nie rozważył bowiem w ogóle, czy przepis ten może konwalidować skutki wynikające z naruszenia przez strony czynności prawnej art. 210 § 1 k.s.h. Po drugie, w ocenie komentatora, umowa, która została zawarta pomiędzy spółką kapitałową reprezentowaną przez zarząd a członkiem jej zarządu, nie jest bezwzględnie nieważna. Skutkiem zawarcia umowy z naruszeniem art. 210 § 1 k.s.h. jest powstanie stanu bezskuteczności zawieszonyj tej czynności prawnej. Na podstawie art. 39 k.c. jest bowiem dopuszczalne potwierdzenie zawarcia umowy przez osobę prawną, w której imieniu czynność ta została dokonana.

Analizując drugie z przedstawionych zagadnień, komentator zwrócił uwagę, że występowanie w umowie klauzuli salwatoryjnej wymagało rozważenia przez Sąd Najwyższy, czy zastępuje ona regulację wynikającą z art. 58 § 3 k.c., czy też może ją jedynie uzupełniać w odniesieniu do kwestii, które z tego przepisu nie wynikają. W ocenie autora Sąd Najwyższy jedynie w sposób ogólny przyjął, że zawarcie w umowie klauzuli salwatoryjnej świadczy o występowaniu zgodnej woli stron czynności prawnej do utrzymania umowy w mocy, pomimo jej częściowej nieważności. Jednocześnie Sąd Najwyższy uznał, że zawarcie w umowie klauzuli salwatoryjnej nie przesądza o skutku wynikającym z art. 58 § 3 k.c. Ocena, czy występuje przypadek określony w art. 58 § 3 *in fine* k.c., jest bowiem dokonywana *in casu*. Taka konkluzja jest w ocenie autora nie tylko niewystarczająca, gdyż nie rozstrzyga definitywnie charakteru prawnego art. 58 § 3 k.c., ale również błędna, bowiem Sąd Najwyższy przyjął najprawdopodobniej kogenywny charakter normy z art. 58 § 3 *in fine* k.c. Autor uważa natomiast, że art. 58 § 3 *in fine* k.c. zawiera normę prawną o charakterze dyspozytywnym. Konsekwencją tego poglądu jest przyjęcie przez komentatora, że zawarcie w umowie klauzuli salwatoryjnej może skutkować wyłączeniem zastosowania art. 58 § 3 *in fine* k.c. w zakresie, w jakim przepis ten umożliwia uznanie umowy za nieważną w całości.

(opracował Wojciech Radkiewicz)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 44/24

„I. Czy odszkodowanie za szkodę będącą skutkiem nienależytego wykonania umowy o roboty budowlane może być ustalone w świetle art. 471 k.c. w zw. z art. 363 k.c. i z art. 361 § 2 k.c. jako równowartość nieponiesionych przez wierzyciela kosztów czynności celowych dla usunięcia wad świadczenia wykonawcy, lecz niewykonanych w dacie zamknięcia rozprawy?

II. Czy wskazany przez powoda sposób (metoda) ustalenia wysokości odszkodowania w powiązaniu z faktami przytaczanymi dla uzasadnienia dochodzonego roszczenia stanowi element wyznaczający granice podstawy faktycznej powództwa i jako taki wiąże Sąd rozstrzygający o żądaniu odszkodowania?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 22 marca 2024 r., I AGa 82/22, K. Górski)

Sąd Apelacyjny omówił kwestie naprawienia szkody i rozważał, czy świadczenie pieniężne ustalone metodą dyferencyjną i restytucja naturalna wyznaczają zamknięty katalog sposobów naprawienia szkody. Zauważył, że na tle praktyki związanej z dochodzeniem roszczeń odszkodowawczych bezpośrednio od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 4 w zw. z art. 822 § 1 k.c.) przyjęto w orzecznictwie i doktrynie za dopuszczalne prawo domagania się przez poszkodowanego odszkodowania ustalonego jako kosztorysowa wartość kosztów usunięcia skut-

ków zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym niezależnie od tego, czy koszty te zostały poniesione.

Na podstawie art. 363 § 1 w zw. z art. 822 § 1 k.c. przyjmuje się, że poszkodowany nie może mieć w stosunku do ubezpieczyciela OC mniejszych uprawnień niż w stosunku do sprawcy. Zatem także wobec ubezpieczyciela wierzyciel powinien mieć możliwość domagania się naprawienia szkody przez restytucję do stanu *ex ante*. Jak zauważył Sąd drugiej instancji, ubezpieczyciel w świetle art. 822 § 1 k.c. może być zobowiązany wyłącznie do zapłaty odszkodowania (a więc do spełnienia świadczenia pieniężnego). W rezultacie, wyważając prawa i obowiązki poszkodowanego i ubezpieczyciela, przyjęto, że odpowiednikiem prawa do żądania restytucji naturalnej, przysługującego wierzycielowi na podstawie art. 363 § 1 k.c. powinno być w odniesieniu do ubezpieczyciela prawo do żądania zwrotu kosztów usunięcia szkody (tzw. restytucji pieniężnej); wierzyciel ma prawo wyboru, kierując do ubezpieczyciela oświadczenie co do sposobu ustalenia wysokości świadczenia pieniężnego (bądź to metodą dyferencyjną, bądź też kosztorysową).

Sąd Apelacyjny wskazał na orzeczenia, w których aprobejuje się stanowisko, że wskazane, szczególne zasady ustalenia wysokości szkody metodą kosztorysową można stosować do roszczeń o naprawienie szkody wywodzonych na podstawie art. 471 k.c. z faktu nienależytego spełnienia świadczenia z umów o roboty budowlane, umowy o dzieło, czy też innych podobnych stosunków prawnych (zob. m.in. wyroki SN: z 6 lutego 2018 r., IV CSK 83/17; z 8 marca 2019 r., III CSK 106/17, i z 14 grudnia 2018 r., I CSK 695/17, OSNC-ZD 2020, nr A, poz. 8; postanowienie SN z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 943/22).

Uzasadnienia wskazanego stanowiska Sąd Apelacyjny doszukiwał się przez odwołanie do metody dyferencyjnej. Artykuł 363 k.c. dopuszcza, by wysokość sumy pieniężnej mającej służyć naprawieniu szkody była ustalona z wykorzystaniem określonych przez biegłego kosztów odtworzenia budynku, jeżeli jego wady są tego rodzaju, że uzasadniają konieczność jego ponownego wybudowania. Nie ma przeszkód, aby jednym z elementów służących za podstawę tego szacunku, prowadzonego z wykorzystaniem wiedzy, rozsądku i doświadczenia życiowego sędziego, były określone przez biegłego koszty konieczne do usunięcia wad,

względnie rekonstrukcji budynku (wyrok SN z 8 marca 2019 r., III CSK 106/17).

Sąd drugiej instancji wskazał też na przeciwne stanowisko wykluczające wyraźnie dopuszczalność stosowania metody kosztorysowej dla ustalenia wysokości odszkodowania, jeśli koszty niezbędne do usunięcia skutków zdarzenia powodującego odpowiedzialność odszkodowawczą nie zostały jeszcze poniesione (uchwała SN z 28 października 2022 r., III CZP 100/22, OSNC 2023, nr 6, poz. 58). W uzasadnieniu tego judykatu wskazano na art. 363 § 1 k.c., który nie przewiduje możliwości naprawienia szkody przez świadczenie pieniężne ustalone jako równowartość hipotetycznych kosztów przywrócenia stanu poprzedniego (a więc także usunięcia wad świadczenia umownego). Rozszerzająca wykładnia tego przepisu jest w istocie zbędna wobec art. 480 k.c. i stanowi jego obejście.

Dodać należy, że w nauce prawa także różnie ocenia się i często podważa poprawność stosowania metody kosztorysowej jako podstawy dla ustalenia świadczenia pieniężnego w świetle art. 363 § 1 k.c.

W istocie granice odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika wyznacza art. 480 k.c., wyłączając spod kategorii szkody takie koszty, które należałoby ponieść, aby należycie wykonać zobowiązanie niewykonane przez dłużnika. Roszczenie o zwrot kosztów wykonania zastępczego wyłącza możliwość uznania za element szkody samego braku efektu świadczenia dłużnika w postaci przysporzenia w majątku wierzyciela.

Sąd Apelacyjny wskazał również na art. 1049 § 1⁵ w zw. z art. 1049 § 1⁴ zd. ostatnie k.p.c., przewidujący możliwość przyznania w postępowaniu egzekucyjnym wierzycielowi kosztów wykonania zastępczego dopiero po przedstawieniu dowodów ich poniesienia.

Drugie zagadnienie dotyczy możliwości zastosowania przez sąd z urzędu (względnie na żądanie strony zgłoszone na etapie postępowania apelacyjnego) innego sposobu ustalenia odszkodowania.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne miał na względzie, że zgłoszone w pozwie roszczenie procesowe wyznacza co do zasady granice kognicji sądu. W orzecznictwie przyjęto za dopuszczalne formułowanie przez powoda kilku różnych podstaw faktycznych mających uzasadniać to samo żądanie, jednak podstawy te powinny być uporządkowane według zasad analogicznych dla powództwa z żądaniami ewentualnymi (wyrok SN z 28 sierpnia 2019 r., IV CSK 255/18, OSNC-ZD 2021, nr A, poz. 3).

Wyjaśnienia wymaga, czy granice pierwszego żądania wyznacza także sposób ustalenia odszkodowania. Wybór metody wyliczenia odszkodowania może być bowiem kwalifikowany jako oświadczenie woli, o którym mowa w art. 363 § 1 k.c., a więc jako dokonanie wyboru między żądaniem ustalenia odszkodowania metodą kosztorysową jako swoistym „surogatem” prawa do żądania przywrócenia stanu zgodnego z treścią umowy a żądaniem zasądzenia sumy pieniężnej ustalonej przy zastosowaniu metody dyferencyjnej.

Jak podkreślił Sąd Apelacyjny, wybór metody naprawienia szkody nie jest jednak wiążący dla dłużnika, jeśli zajądą przesłanki z art. 363 § 1 zd. ostatnie k.c.

Zdaniem Sądu drugiej instancji niezbędne w niniejszej sprawie staje się przesądzenie, czy w przypadku stwierdzenia braku podstaw do ustalenia odszkodowania metodą mającą według powoda uzasadniać żądanie pozwu, sąd (stosując z urzędu właściwą normę prawa materialnego) powinien przyjąć inną metodę (dyferencyjną), czy też pozostaje związany podstawą faktyczną przytoczoną przez powoda dla uzasadnienia zgłoszonego żądania.

(opracował Maciej Machowski)

*

III CZP 45/24

„Czy pojęcie »spełnienie świadczenia przez dłużnika« użyte w art. 29 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych dotyczy także sytuacji, w której do spełnienia świadczenia dochodzi wskutek zachowania podmiotu trzeciego niebędącego stroną postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko dłużnikowi?”

(postanowienie Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z 24 września 2024 r., X Co 1007/24, K. Sala)

Zdaniem Sądu Rejonowego ustawodawca miał świadomość bliskiego pokrewieństwa instytucji cofnięcia pozwu i wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego, a w takich przypadkach zasadą jest, że powód jest uznawany za przegrywającego sprawę i ponosi koszty postępowania. Sąd wskazał na powszechnie akceptowany pogląd, że powoda cofa-

jącego pozew z uwagi na spełnienie zobowiązania przez pozwanego traktuje się jak stronę wygrywającą w sprawie, co uzasadnia zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu wbrew art. 203 § 2 zd. 2 k.p.c. W tym Sąd Rejonowy upatrywał częściowego zaadaptowania przez ustawodawcę tego mechanizmu na potrzeby postępowania egzekucyjnego przez nadanie takiej, a nie innej treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (dalej: „u.k.k.”). Zgodnie z tym przepisem dłużnik będzie obowiązany ponieść opłatę egzekucyjną, jeśli z jego zachowania będzie wynikało, że egzekucja została wszczęta celowo. Ma to służyć ochronie dłużnika przed nadużyciami wierzycieli.

Zdaniem Sądu przedstawiającego zagadnienie prawne warunki do przeniesienia opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k. na dłużnika są określone w sposób jednoznaczny i ścisły. W szczególności nie dają one podstawy do przyjęcia, że pojęcie spełnienia świadczenia przez dłużnika dotyczy także wygaśnięcia zobowiązania z uwagi na zachowanie podmiotu trzeciego, którego skutkiem jest wygaśnięcie zobowiązania objętego tytułem wykonawczym. Wskazując na redakcję wskazanego przepisu, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że ustawodawca świadomie zdecydował się na ograniczenie możliwości przeniesienia opłaty egzekucyjnej na dłużnika wyłącznie do przypadków wskazanych w przepisie.

Istnieją jednak argumenty za twierdzącą odpowiedzią na przedstawione zagadnienie prawne.

Mając na względzie argumenty systemowe, Sąd Rejonowy za bardziej spójne rozwiązanie uznał zasadę obciążania kosztami postępowania egzekucyjnego dłużnika w razie umorzenia postępowania z woli wierzyciela (art. 770 § 1 k.p.c.). Zatem ogólną formę rozliczenia kosztów w przepisach dotyczących postępowania egzekucyjnego daje się zastosować także w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy uznał za błędne stanowisko, że każdy inny wniosek wierzyciela o umorzenie postępowania, lub bierność wierzyciela prowadząca do umorzenia postępowania, który nie jest umotywowany spłatą zobowiązania przez dłużnika lub osiągnięciem z nim porozumienia, wskazuje na niecelowość wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Powołał się w tym względzie na art. 356 § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika. Sąd przedstawiający

zagadnienie prawne wskazał na liczne sytuacje, których art. 29 ust. 1 u.k.k. nie przewiduje, w tym tak prozaiczne jak spłata zobowiązania przez dłużnika solidarnego, który z dowolnych przyczyn nie będzie stroną tego samego postępowania, a dokona spłaty całego zobowiązania.

Mając na względzie argumenty celowościowe, Sąd Rejonowy podkreślił, że celem art. 29 ust. 1 u.k.k. oprócz chronienia dłużnika przed nadużyciami wierzyciela była chęć zbliżenia skutków złożenia wniosku o umorzenie postępowania do skutków oświadczenia o cofnięciu pozwu na skutek wygaśnięcia zobowiązania. Dla Sądu niezrozumiałe jest wskazanie w art. 29 ust. 1 u.k.k., że spełnienie świadczenia powinno być dokonane przez dłużnika, a porozumienie prowadzące do złożenia wniosku o umorzenie postępowania lub wywołujące bierność wierzyciela musi być zawarte między wierzycielem a dłużnikiem, gdyż pominięcie tych słów pozwoliłoby na zachowanie zakładanego celu ustawy bez wprowadzenia trudnych do zaakceptowania konsekwencji.

Przytaczając argumenty słusznościowe, Sąd Rejonowy podkreślił, że wskazane rozwiązanie stanowi istotną sankcję przeciwko wierzycielowi, już i tak ponoszącemu negatywne konsekwencje zaistniałej sytuacji, która jeszcze może się pogorszyć, bo będzie obciążony opłatą za odzyskane należności.

Jako sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości Sąd przedstawiający zagadnienie prawne uznał rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, do którego prowadzi zaprezentowana na początku wykładnia. Wierzycielowi udaje się uzyskać orzeczenie sądu pozwalające na przeprowadzenie egzekucji ze składnika majątku przeniesionego przez dłużnika na podmiot trzeci; udaje się następnie zawrzeć porozumienie pozwalające na zaspokojenie się w możliwie największym stopniu z niegdysiejszej nieruchomości dłużnika, a mimo tak wielu zabiegów i starań ostatecznie wierzyciel zostaje zobowiązany do uiszczenia opłaty egzekucyjnej, i to w warunkach bezskuteczności egzekucji w pozostałym zakresie.

Wskazane rozważania skłoniły Sąd Rejonowy do rozważenia odstąpienia od wykładni językowej jako prowadzącej do nieracjonalnych wniosków i nieakceptowalnych skutków oraz przyjęcia, że należy twierdząco odpowiedzieć na przedstawione zagadnienie prawne.

(opracował Maciej Machowski)

III CZP 46/24

„Czy Sąd Najwyższy jest kompetentny na podstawie przepisów prawa krajowego i prawa Unii Europejskiej do oceny zgodności z prawem obsadzenia jednoosobowego składu orzekającego, który wydał prawomocne postanowienie w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, oraz do podważenia w razie potrzeby tego postanowienia?”

(postanowienie z 9 stycznia 2024 r., II CSKP 923/23, K. Zaradkiewicz, M. Załucki, R. Stefanicki – zdanie odrębne)

Sąd Najwyższy, przekazując do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, podkreślił, że ocena składu uczestniczącego w wydaniu postanowienia przedsądowego wymaga ustalenia, czy Sąd Najwyższy w ramach rozpoznania skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie obowiązany jest uznać, iż skarga została skutecznie przyjęta do rozpoznania mimo wad nominacyjnych dotyczących osoby powołanej na urząd sędziego Sądu Najwyższego, która wydała postanowienie o przyjęciu skargi, czy też zignorować to postanowienie jako wydane w warunkach nieważności przez osobę niezapewniającą niezależności Sądu Najwyższego, czy w konsekwencji powinien samodzielnie ocenić istnienie przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej w składzie trzyosobowym, względnie uchylić powyższe postanowienie i przedstawić akta sprawy Prezesowi Sądu Najwyższego kierującemu pracą Izby Cywilnej celem ponownego wyznaczenia prawidłowo obsadzonego składu Sądu Najwyższego do rozpoznania wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy uznał, że sama wadliwość, nawet jeśli jest rażąca, a wynikająca z oczywistej niekonstytucyjności trybu nominacyjnego na etapie wyłaniania kandydatów na urząd sędziego Sądu Najwyższego, nie daje żadnemu organowi władzy sądowniczej w Polsce kompetencji do odmowy traktowania osoby powołanej na urząd sędziego, w tym sędziego Sądu Najwyższego, jako dysponującej ważnym aktem nominacyjnym – powołaniem przez Prezydenta RP. W ocenie Sądu Najwyższego może jednak wpływać na uznanie, że sędzia Sądu Najwyższego nominowany w oczywiście niekonstytucyjnym trybie i mający słabą legitymację demokratyczną może skutecznie podejmować czynności w ramach inwestytu-

ry przysługującej takiemu sędziemu, która w przypadku sędziów Sądu Najwyższego wynika z odpowiednich aktów rangi ustawowej (nie zaś z samej Konstytucji). Konstytucja, mimo że wprost statuuje Sąd Najwyższy jako szczególny konstytucyjny organ władzy publicznej (sądowniczej), nie przesądza zakresu ani ram jego kognicji, a tym samym nie kształtuje rzeczywistej treści i ram inwestytury sędziów Sądu Najwyższego, dlatego w tym zakresie każdorazowo konieczne jest ich ustalanie w ustawie.

W zdaniu odrębnym wskazano, że przedstawione zagadnienie prawne nie służy rozpoznaniu sprawy. W związku z tym, nie negując samej potrzeby przekazywania do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnień prawnych z uzasadnieniem podstawy prawnej i opartych na nowych okolicznościach, powyższe pytanie nie jest pomocne (nie dotyczy jej przedmiotu) dla sprawy powodów, którzy czekają już kolejny rok na rozstrzygnięcie przedmiotowych kwestii. Z tych przyczyn sprawa powinna zostać rozstrzygnięta merytorycznie.

(opracował Maciej Machowski)

*

III CZP 47/24

„Czy wskazany w art. 112 ust. 3 zdanie 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych tygodniowy termin do opłacenia pisma, w przypadku, gdy strona wniosła o sporządzenie uzasadnienia postanowienia w przedmiocie odmowy zwolnienia od kosztów sądowych wydanego przez sąd drugiej instancji w stanie prawnym obowiązującym od dnia 1 lipca 2023 r., lecz nie wywiodła zażalenia, biegnie od dnia doręczenia stronie tegoż postanowienia czy też od dnia uprawomocnienia się tego postanowienia?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z 26 września 2024 r., XVI Cz 284/24, D. Budzisz, A. Gołuńska-Łupina, K. Koczyk)

Sąd Okręgowy przypomniał, że zgodnie z nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego dokonaną ustawą z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw

rozszerzono katalog postanowień sądu drugiej instancji, na które przysługuje zażalenie do innego składu tego sądu. Dodano m.in. możliwość zaskarżenia w drodze zażalenia poziomego postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie odmowy zwolnienia od kosztów sądowych lub cofnięcia takiego zwolnienia (zmiana ta weszła w życie 1 lipca 2023 r.). Dalej Sąd drugiej instancji wskazał, że zgodnie z art. 112 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej: „u.k.s.c.”), jeżeli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych zgłoszony przed upływem terminu do opłacenia pisma został prawomocnie oddalony, przewodniczący wzywa stronę do opłacenia złożonego pisma. Natomiast na podstawie ustępu 3 tego artykułu ustępu 2 nie stosuje się, jeżeli pismo podlegające opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia zostało wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego.

W takim przypadku, jeżeli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych złożony przed upływem terminu do opłacenia pisma został oddalony, tygodniowy termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia, a gdy postanowienie zostało wydane na posiedzeniu jawnym, od dnia jego ogłoszenia. Sąd Okręgowy wskazał jednak na sytuację, gdy o zwolnieniu od kosztów sądowych orzekał sąd pierwszej instancji, a strona wniosła zażalenie w przepisany termin. Wtedy termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia oddalającego zażalenie, a jeżeli postanowienie sądu drugiej instancji zostało wydane na posiedzeniu jawnym – od dnia jego ogłoszenia.

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczyły art. 112 ust. 3 u.k.s.c.; czy w przypadku, gdy strona w terminie tygodniowym od dnia doręczenia jej odpisu postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych wniosła o sporządzenie i doręczenie jej odpisu postanowienia wraz z uzasadnieniem, lecz nie wywiodła zażalenia, to termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie odpisu postanowienia, czy też od dnia uprawomocnienia się postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych, które następuje w terminie tygodniowym od dnia doręczenia stronie tego postanowienia wraz z uzasadnieniem.

Sąd drugiej instancji wskazał na możliwe negatywne konsekwencje dla strony, która powinna, aby nie uchybić terminowi do opłacenia pisma, uiścić opłatę przed doręczeniem odpisu postanowienia z uzasadnieniem. Tym samym opłata musiałaby zostać uiszczona przed zapoznaniem się z motywami rozstrzygnięcia Sądu odmawiającego zwolnienia od kosztów sądowych i przed podjęciem decyzji o zaskarżeniu tego rozstrzygnięcia. Wzbudziło to wątpliwości aksjologiczne, zwłaszcza że termin do uiszczenia opłaty upłynąłby przed terminem uprawomocnienia się postanowienia odmawiającego zwolnienia od kosztów sądowych – podsumował Sąd Okręgowy.

(opracował Maciej Machowski)

*

III CZP 48/24

„Czy w przypadku przyznania na rzecz adwokata z urzędu od Skarbu Państwa części żądanych kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie procesu konieczne jest odrębne orzeczenie o oddaleniu wniosku o przyznanie tych kosztów w pozostałym zakresie?”

(postanowienie Sądu Rejonowego w Dzierżonowie z 23 października 2024 r., I Cz 18/22, R. Florek, A. Dmytrasz-Kowalska, J. Szymańska)

Sąd Rejonowy omówił kwestię dotyczącą podstawowej przesłanki środka odwoławczego, jaką jest istnienie zwalczanego orzeczenia, a która wskazuje, że orzeczenie może być zaskarżone tylko w takiej części, w jakiej istnieje, czy to w postaci pozytywnej czy negatywnej.

Sąd wskazał jednakże na odstępstwa od konieczności istnienia tzw. substratu zaskarżenia, które to wyjątki można znaleźć w orzecznictwie. Przyjęto bowiem w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego oraz w sprawach o kosztach procesu, że brak rozstrzygnięcia odnośnie do części roszczenia oznacza *implicite* jego oddalenie w tym zakresie, co w konsekwencji skutkuje możliwością jego zaskarżenia w tej części.

Sąd drugiej instancji przywołał wiele argumentów za takim stanowiskiem w drugiej kategorii spraw: prostotę tego rozwiązania, zapobieganie sytuacji, w której od jednego rozstrzygnięcia przysługują stronie do wyboru dwa środki procesowe (wniosek o jego uzupełnienie lub zażalenie). Ponadto strony nie zawsze składają jednoznaczne wnioski w przedmiocie kosztów, co powoduje, że często trudno jest ustalić zakres tego żądania. Trzeba też podkreślić, że do czasu sporządzenia pisemnego uzasadnienia orzeczenia o kosztach nie jest jasne, jaki był zakres rozstrzygnięcia w stosunku do żądania i którą z dyrektyw orzekania o kosztach sąd zastosował. Konieczność ustalenia nakładu pracy pełnomocnika również może utrudniać ocenę w zakresie zupełności orzeczenia o kosztach (art. 109 § 2 zd. 2 k.p.c.). Ponadto Sąd Rejonowy wskazał na sytuację, w której sąd rozstrzyga o kosztach procesu z urzędu (art. 109 § 1 zd. 2 k.p.c.) i wówczas orzeka tylko o tych kosztach, które zasądza, a w takim przypadku brak orzeczenia negatywnego uniemożliwiłoby wniesienie zażalenia z powodu braku substratu zaskarżenia, choć strona może zasadnie twierdzić, że należą się jej koszty w większej wysokości.

Powyższy wyjątek nie może być – jak zastrzegł Sąd Rejonowy – odnośzony wprost do orzeczenia o przyznaniu od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie procesu z urzędu, gdyż nie jest to rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. Obowiązek pokrycia tych kosztów spoczywający na Skarbie Państwa ma charakter publicznoprawny i nie jest obowiązkiem pokrycia kosztów procesu w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących tych kosztów (postanowienie SN z 17 listopada 2009 r., III CZ 53/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 79; uchwała SN z 7 października 2021 r., III CZP 51/20, OSNC 2022, nr 5, poz. 47).

Sąd Rejonowy podkreślił, że pogląd, iż brak rozstrzygnięcia odnośnie do części roszczenia oznacza *implicite* jego oddalenie w tym zakresie i umożliwia jego zaskarżenie w tej części, jest wyjątkiem od zasady, że istnienie substratu zaskarżenia stanowi przesłankę dopuszczalności środka odwoławczego. Wyjątków zaś nie można interpretować rozszerzająco, zwłaszcza w przypadku, gdy ich podstawę stanowi praktyka sądowa, a nie przepisy prawa. Objęcie omawianym wyjątkiem postanowień w przedmiocie przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu będzie stanowiło właśnie taki przejaw rozszerzającej

wykładni, co może godzić w spójność systemu prawa procesowego. Jednocześnie to rozwiązanie może być rozciągnięte na orzeczenia w przedmiocie wynagrodzenia kuratora albo biegłego, które oparte są na podobnym stosunku publicznoprawnym (uchwała SN z 5 listopada 2021 r., III CZP 68/20, OSNC 2022, nr 6, poz. 58).

Z drugiej strony Sąd Najwyższy przyjął, że w razie przyznania kuratorowi wynagrodzenia na jego wniosek jedynie w części sąd oddala ten wniosek w pozostałym zakresie (uchwała z 8 października 2024 r., III CZP 23/24). Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że rozważane już wcześniej podobieństwo tego rodzaju orzeczeń i rozstrzygnięć w przedmiocie przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przemawia za przyjęciem tego stanowiska również w przypadku tych ostatnich postanowień.

(opracował Maciej Machowski)

*

III CZP 49/24

„Czy zarządca przymusowy przedsiębiorstwa ustanowiony na podstawie art. 292a § 1 k.p.k. dla spółki akcyjnej posiada legitymację formalną w postępowaniu cywilnym z udziałem tej spółki w sprawie dotyczącej majątku wchodzącego w skład przedsiębiorstwa?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 3 października 2024 r., VII AGa 387/23, A. Hrycaj, J. de Heij-Kaplińska, J. Stasińska)

Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że jednym z podstawowych obowiązków zarządcy przymusowego (art. 292a k.p.k.) jest zapewnienie ciągłości pracy zabezpieczonego przedsiębiorstwa. Rozwazał natomiast, jakie czynności faktyczne i prawne ów zarządca może podejmować, skoro, oprócz wyżej wskazanego, celem jego działania jest uniemożliwienie wyzbycia majątku wchodzącego w jego skład.

Przede wszystkim w doktrynie i orzecznictwie jest sporne, czy do obowiązków takiego zarządcy należy dochodzenie należności w sporach sądowych i czy znajdują do niego zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące zarządcy przymusowego (art. 752⁴ k.p.c.).

Według pierwszego poglądu, który rozważał Sąd przedstawiający zagadnienie prawne, zarząd przymusowy z art. 292a § 1 k.p.k. istnieje obok zwykłego zarządu przedsiębiorstwa; nie jest tym samym zarządem przymusowym, o którym mowa w Kodeksie postępowania cywilnego, a zatem nie można do niego stosować przepisów tego Kodeksu, a więc zarząd przymusowy nie uprawnia do reprezentowania przedsiębiorcy w sporze sądowym.

W ramach pierwszego stanowiska w doktrynie wskazuje się, że rolą zarządcy przymusowego jest zapewnienie ciągłości pracy przedsiębiorstwa, co umożliwi w szczególności regulowanie zobowiązań np. wobec pracowników i dostawców. Ponadto do obowiązków zarządcy należy sporządzenie spisu składników majątku i praw majątkowych przedsiębiorstwa oraz przekazanie go organowi, który wydał postanowienie o zabezpieczeniu. Pozwoli to na zachowanie substancji przedsiębiorstwa i uniknięcie wyzbycia się majątku wchodzącego w jego skład.

W postanowieniu z 17 października 2019 r., III PZ 15/19 (OSNP 2020, nr 10, poz. 108), Sąd Najwyższy wskazał, że zarząd przymusowy z art. 292a § 1 k.p.k. istnieje obok zwykłego zarządu przedsiębiorstwa, a zarządca nie jest uprawniony do reprezentowania pracodawcy w sporze ze zwolnionym pracownikiem. Gdyby ustanowienie zarządu przymusowego następowało w sposób określony w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, do którego odsyła art. 292 § 1 k.p.k., wówczas nie byłoby wątpliwości, że zastosowanie ma również Kodeks postępowania cywilnego i zarząd przymusowy następuje po odjęciu zarządu dotychczasowemu zarządowi. Jednak art. 292a k.p.k. wprowadza swoistą instytucję zarządu przymusowego, która jest odrębna od zarządu przymusowego, o którym mowa w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, zatem nie można stosować do niego przepisów tego Kodeksu, gdyż art. 292a k.p.k., który jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 292 k.p.k., do nich nie odsyła. Ponadto Sąd Najwyższy, mając na względzie art. 752⁴ § 1 k.p.c., który stanowi, że zarządca zajętej nieruchomości obowiązany jest wykonywać czynności potrzebne do prowadzenia prawidłowej gospodarki oraz że w sprawach wynikających z zarządu nieruchomością zarządca może pozywać i być pozywany, uznał, iż przepis ten nie znajdzie wprost zastosowania do zarządu przymusowego. Zarządca przymusowy bowiem może reprezentować zarządzane przedsiębior-

stwo w sprawach mieszczących się w granicach zwykłego zarządu i tylko w tych granicach może on pozywać i być pozwanym. Artykuł 292a k.p.k. nie zawiera żadnych norm, które wprowadzałyby dla zarządcy przymusowego szerszy zakres reprezentacji i legitymacji sądowej, wręcz przeciwnie, zarządca ma za zadanie w zasadzie wyłącznie zapewnienie ciągłości pracy zabezpieczonego przedsiębiorstwa.

Sąd Apelacyjny wskazał na odmienne stanowisko, według którego wraz z ustanowieniem na podstawie art. 292a § 1 k.p.k. zarządcy przymusowego następuje objęcie zarządu i odebranie zarządu przedsiębiorstwa właścicielowi lub organowi osoby prawnej sprawującej dotychczasowy zarząd. Wskazuje się wówczas, że to zarządca przymusowy ustanowiony na podstawie art. 292a § 1 k.p.k. ma legitymację formalną i działa na rzecz przedsiębiorcy, który pozostaje stroną w znaczeniu materialnym, a także że do tego zarządu znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, zwłaszcza art. 752⁴. Za takim poglądem przemawia zestawienie art. 292a § 1 k.p.k., zawierającego odesłanie do art. 291 § 1 oraz art. 292 § 1 k.p.k. Odmienne stwierdzenie oznaczałoby, że nie istnieją normatywne zasady określające sposób wykonania tego środka zabezpieczenia majątkowego w postępowaniu karnym. Wyrażono też wątpliwość co do celowości pozostawienia zarządu osobie, w stosunku do której istnieją poważne przypuszczenia popełnienia czynu, zwracając też uwagę na możliwą sprzeczność interesów zarządcy oraz zarządu. Poza tym art. 752⁴ k.p.c. przewiduje środek zabezpieczenia w postaci zarządu przymusowego ustanowionego nad przedsiębiorstwem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko, zgodnie z którym podejrzany jest uprawniony do wykonywania czynności zarządczych wobec zajętego przedsiębiorstwa, prowadzi do skutków niemożliwych do zaakceptowania z punktu widzenia podstawowego celu zabezpieczenia majątkowego w postępowaniu karnym – zapewnienia realnej możliwości wykonania przyszłego orzeczenia w zakresie grzywny oraz środków kompensacyjnych. Sąd uwypuklił też problem zaistnienia „konkurencyjnych zarządów”, a także że przepisy procedury karnej nie przewidują wynagrodzenia dla zarządcy przymusowego; kwestia ta jest natomiast uregulowana w art. 939 § 1 k.p.c., gdyż przepisy Kodeksu postępowania karnego nie wystarczają do określenia sposobu wykonywania zarządu

przymusowego, a brak możliwości wykorzystania w tym celu regulacji zawartych w Kodeksie postępowania cywilnego uniemożliwia realizację celu zabezpieczenia majątkowego.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego należy opowiedzieć się za stanowiskiem przyznającym legitymację formalną zarządcy przymusowemu ustanowionemu na podstawie art. 292a § 1 k.p.k. w postępowaniu cywilnym, który działa na rzecz spółki, w sprawie dotyczącej majątku wchodzącego w skład przedsiębiorstwa, pomimo tego, że Kodeks postępowania karnego, który w relewantnym zakresie nawiązuje do Kodeksu postępowania cywilnego, nie daje jednoznacznej odpowiedzi.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że art. 292a k.p.k. został dodany w celu wdrożenia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/42/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie zabezpieczenia i konfiskaty narzędzi służących do popełnienia przestępstwa i korzyści pochodzących z przestępstwa w Unii Europejskiej, która ma za zadanie z jednej strony rozszerzenie i uporządkowanie katalogu przesłanek zabezpieczenia wykonania przyszłego orzeczenia, z drugiej strony doprecyzowanie sposobu wykonywania zabezpieczenia, gdy jego przedmiotem jest przedsiębiorstwo.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do przyjęcia, że ten sposób zabezpieczenia przewidziany w procedurze karnej został przez ustawodawcę uregulowany kompleksowo w Kodeksie postępowania karnego.

(opracował Maciej Machowski)

DANE STATYSTYCZNE (październik 2024 r.)**Informacja o ruchu spraw**

Lp.	Rodzaj spraw	RUCH SPRAW												
		Pozostało do rozpoznania z okresu poprzedniego	Wpłynęło	Załatwiono										Pozostało do rozpoznania na okres następnny
				Załatwiono razem	Sposób załatwienia								Załatwiono w inny sposób	
					odmówiono przyjęcia do rozpoznania	przyjęto do rozpoznania	oddalono	uchylono w całości lub w części i przekazano do ponownego rozpoznania	uchylono i rozstrzygnięto merytorycznie	podjęto uchwałę	stwierdzono niezgodność orzeczenia z prawem			
1.	CSK	4317	366	457	269	109	-	-	-	-	-	79	4226	
2.	CSKP	2468	121	92	-	-	37	18	2	-	-	35	2497	
3.	CNP	143	10	8	-	-	-	-	-	-	-	8	145	
4.	CNPP	39	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	39	
5.	CZP, w tym:	54	4	13	-	-	-	-	-	9	-	4	45	
	- skład 3 sędziów	28	3	10	-	-	-	-	-	8	-	2	21	
	- skład 7 sędziów	25	1	3	-	-	-	-	-	1	-	2	23	
	- pełny skład	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
6.	CZ	150	25	30	-	-	12	11	-	-	-	7	145	
7.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
8.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
9.	CB	116	14	7	-	-	-	-	-	-	-	7	123	
10.	CBO	4	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	3	
11.	CO	240	159	163	-	-	-	-	-	-	-	163	236	
RAZEM		7531	699	771	269	109	49	29	2	9	-	304	7459	

Informacja o szybkości załatwiania spraw

CSK				CSKP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
28	42	47	340	15	14	10	53
CO				CZP			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.
64	56	31	12	–	4	7	2
CZ				CA			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
6	8	13	3	–	–	–	–
CNP				CNPP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
3	1	–	4	–	–	–	–
CN				CB			
do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.	do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.
–	–	–	–	–	2	2	3
CBO							
do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.				
–	–	–	1				

DANE STATYSTYCZNE (listopad 2024 r.)**Informacja o ruchu spraw**

Lp.	Rodzaj spraw	RUCH SPRAW											
		Pozostało do rozpoznania z okresu poprzedniego	Wpłynęło	Załatwiono									Pozostało do rozpoznania na okres następný
				Załatwiono razem	Sposób załatwienia							załatwiono w inny sposób	
					odmówiono przyjęcia do rozpoznania	przyjęto do rozpoznania	oddalono	uchylono w całości lub w części i przekazano do ponownego rozpoznania	uchylono i rozstrzygnięto merytorycznie	podjęto uchwałę	stwierdzono niezgodność orzeczenia z prawem		
1.	CSK	4226	351	428	257	125	-	-	-	-	-	46	4149
2.	CSKP	2497	126	87	-	-	48	17	-	-	-	22	2536
3.	CNP	145	13	17	4	5	-	-	-	-	-	8	141
4.	CNPP	39	5	2	-	-	2	-	-	-	-	-	42
5.	CZP, w tym:	45	1	4	-	-	-	-	-	3	-	1	42
	- skład 3 sędziów	21	1	2	-	-	-	-	-	1	-	1	20
	- skład 7 sędziów	23	-	2	-	-	-	-	-	2	-	-	21
	- pełny skład	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
6.	CZ	145	27	26	-	-	7	13	-	-	-	6	146
7.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
8.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CB	123	10	8	-	-	-	-	-	-	-	8	125
10.	CBO	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4
11.	CO	236	116	175	-	-	-	-	-	-	-	175	177
RAZEM		7459	650	747	261	130	57	30	-	3	-	266	7362

Informacja o szybkości załatwiania spraw

CSK				CSKP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
45	15	76	292	9	8	8	62
CO				CZP			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.
71	69	20	15	–	1	–	3
CZ				CA			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
4	6	6	10	–	–	–	–
CNP				CNPP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
1	1	1	14	–	–	–	2
CN				CB			
do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.	do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.
–	–	–	–	–	–	1	1
CBO							
do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.				
–	–	–	–				

SPIS TREŚCI

	<i>strona</i>
Aktualności	3
Uchwały i inne ważniejsze orzeczenia	5
Omówienia głoś i innych komentarzy do orzeczeń	16
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	60
Dane statystyczne (październik 2024 r.)	75
Dane statystyczne (listopad 2024 r.)	77

 **Sąd Najwyższy**
Plac Krasińskich 2/4/6
00-951 Warszawa

 **Wolters Kluwer**
ul. Przyokopowa 33
01-208 Warszawa